**Nr. 150.** Sobota 4 Lipca 1885. **Rok 75.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesieczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.



## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety“: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r. radcę skarbowego Jana Lagarde, i starszego inspektora skarbu Józefa Weigt, zamianować najmiłościwiej starszymi radcami skarbu dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu w Pradze.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 30 czerwca b. r. sekretarzowi rady sądu krajowego w Wiedniu, Karolowi baronowi Krticzka v. Jaden, w uznaniu jego długoletniej i pożytecznej służby, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Od dnia 18 do 27 czerwca 1885 roku sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Różę wąglikową u świń: w Gołączynie (pow. pilzneński).

Zarazą wąglikowa: w Sorocku (pow. skałacki).

Nosacizna u koni: w Przewłoce (pow. buczacki).

Swierżb u koni: w Jurkowie (pow. brzeski), w Kącie ad Tłuste (pow. skałacki), w Dołhem (pow. stryjski) i w Skotnikach (pow. wielicki).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Nosacizna u koni: w Cieszynie (pow. jasielski).

Swierżb u koni: w Sufczynie (pow. brzeski), w Szybalinie (pow. brzeżański), w Oparach (pow. drohobycki), w Karniowie (pow. horodeński), w Szwajkowie (pow. podhajecki), w Zagwóździu (pow. stanisławowski) i w Zabajkach (pow. tarnopolski)

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 czerwca 1885.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 4 lipca.*

Godnem jest uwagi, iż prowincyonalna prasa opozycyjna, w której najdobitniej ujawniają się prądy polityki ostrzejszego tonu, i której wpływ na szerokie koła ludności uwidocznił się najwyraźniej w czasie ostatniej akcyi wyborczej, poddając dyskusyi przebieg znanej konferencyi stronnictwa liberalnego, wypowiada wręcz odmienne przekonania od tych, z jakiemi spotykaliśmy się w opozycyjnych pismach stołecznych. Gdy ostatnie czynią starania, aby zamaskować widoczny rozstrój w obozie opozycyjnym i nie odkrywać oczom przeciwnika panujących tam rozterek, dzienniki prowincyonalne wypowiadają wręcz, iż konferencya nie doprowadziła do żadnego pozytywnego rezultatu, albowiem koryfeusze narodowo-liberalni oświadczyli kategorycznie, iż tylko pod firmą „klubu niemieckiego“ gotowi są połączyć się z dawniejszą zjednoczoną lewicą. Cennym komentarzem zapewnień organów liberalnych o panującej w stronnictwie opozycyjnem wzorowej zgodzie i harmonii, jest list zamieszczony przez jednego z wybitnych niemiecko-narodowych deputowanych“ w organie opozycyonistów morawskich, *Mähr. Tagblatt*. Na wstępie powiedziano w tem piśmie krótko i węzłowato, iż po mowach wygłoszonych na konferencyi i po poufnych zwierzeniach licznych posłów należy stanowczo powątpiewać o zgodzie i możności utrzymania zwartej opozycyi. Zdaniem autora przytoczonego listu pomiędzy narodowo-niemieckimi i liberalno-niemieckimi deputowanymi nie zachodzą takie różnice, które nie dałyby się wyrównać, a p. Plenerowi i p. Pickertowi nie byłoby znowu tak trudno o wynalezienie stycznych punktów, natomiast konserwatywno-liberalni i wielcy właściciele z p. Chlumeckym na czele, wzdrygają się przed nazwą klubu niemieckiego i przyswojeniem sobie programu, którego przyjęcie jest nieodzownym warunkiem połączenia całej opozycyi w jednolite ciało. A ponieważ nie ma widoków, aby frakcya p. Chlumeckiego dała się nakłonić do poddania się temu warunkowi, przeto można przyjąć jako rzecz pewną, iż obóz lewicy w tym nawet razie, gdyby powiodło się połączyć w jeden organizm liberalno-niemieckich i narodowo-niemieckich posłów, znajdzie się wobec większości rozbity na dwie frakcye, z których jedna będzie się składać z mniej więcej 100 członków, druga liczyć ich będzie około 30. Autor listu upomina dzienniki wiedeńskie, aby zaniechały przedstawiać położenie w świetle niezgodnem z istotnym stanem rzeczy, lecz aby raczej przygotowały opinię publiczną na to, co może nastąpić i co najprawdopodobniej nastąpi po zebraniu się Rady państwa.

W innych pismach prowincyonalnych, zwłaszcza wychodzących w Czechach, spotykamy się również z głosami utwierdzającemi w przekonaniu, iż tyle sławiona zgoda opozycyi jest mrzonką, podtrzymywaną sztucznie w celach taktycznych przez główne organa byłej zjednoczonej opozycyi. Pisma rzeczone przyznają mniej więcej otwarcie, iż przez odroczenie wniosków, dla których zebrała się konferencya, zyskano tylko na czasie, nie zdołano jednak pozyskać rękojmi, iż one będą mogły być załatwione w duchu utrzymania jedności. W pismach tych znajdujemy w końcu zapowiedź, że na następnej konferencyi, która, jak wiadomo, ma się odbyć na dni kilka przed zebraniem się Rady państwa, posłowie narodowo-niemieccy będą domagać się w formie bardziej stanowczej przyjęcia głównych punktów swojego programu, który o tyle tylko zostanie zmodyfikowany, iż nie będzie w nim wyraźnie mowy o wykluczeniu Galicyi ze związku krajów przedlitawskich, lecz tylko o potrzebie „uchylenia nadmiernego wpływu polskiego“. Gdy w ten sposób pisma prowincyonalne zapuszczają nielitościwie sondę w organizm własnego

---

6)

### W GŁUSZY

(Ciąg dalszy.)

Chata, ziemia, dobytek musiały kosztować przynajmniej trzysta rubli — suma straszna Michałko pojmował całą jej wielkość. Natala wiedziała tylko, że z groszów się składa, zbierała więc te grosze, jak mogła: w sienniku pod głową miała szmatę zwiniętą starannie, a w niej dwie asygnatki rublowe i sześć miedzianych dziesiątek! O skarbie tym milczała, nawet przed mężem. On nieraz, idąc w niedzielę do miasteczka, kręcił się po chacie zafrasowany, że grosza przy duszy nie ma, a tu i na towar trzeba, i między ludźmi bez szeląga wstyd jakoś.... Spoglądał przytem na żonkę z pod oka. Ona zaciskała zęby, stała na miejscu jak nieżywa; nie wytrzymałaby może, ale, niedowierzając sobie, przysięgła raz w kościele przed Matką Bożą cudowną, że grosza jednego z tych pieniędzy nie da; teraz można ją było pokrająć w kawałki, a nie wydałaby tajemnicy! Raz tylko jeden o mało nie naruszyła skarbu! Michałko, po przepiciu zasłabł, trzy dni leżał i tylko wodę pił, oczy zbielały, gadać nie mógł! Natala biegała jak szalona; wełnianą chustkę i nową spodnicę oddała znachorce za leki, w końcu postanowiła w niedzielę zanieść pół rubla na mszę! Wyjęła już nawet szmatę z siennika i przez cały dzień nosiła ją za koszulą na piersiach. Ozdrowiał przed niedzielą, i jakby przeczuwając niedoszłą ofiarę, zrobił się jeszcze lepszy nazywał ją teraz: rybką, duszką, a czasami „moje ty serce“! Chłopca ciągle przy sobie trzymał Bóg tylko jeden wiedział o jej szczęściu i wdzięczności! Ludzie litowali się nazywając ją biedną szewcową, albo biedną Natalą. A ten Marcin głupi myślał, że ona o swoim Michałku choć na chwilę zapomni! Wzruszała ramionami spoglądając przez okienko. Odszedł już, na dworze nie widzi nikogo, ale strach jakoś za drzwi wyglądać.. Eh, może świnie nie poprą bielizny? Żuczek będzie pilnował. Zasypiając, postanowiła nie wspominać o niczem mężowi, a z Marcinem gadać po dawniejszemu, jak z dobrym sąsiadem; lękała się, żeby nie odebrał krowy, lękała się trochę i ludzkich języków; serce drżało na samą myśl, że znowu ludzie palcem ją wytykać zaczną.. Od złych gawęd skryłaby się choć do ziemi, tak jej dobrze było w tem ciężkiem, nieraz głodnem, ale spokojnem życiu!

Marcin, odchodząc, obejrzał się kilka razy na czarne ściany młyna; pewnym był, że Natala wyjdzie zebrać pozostawione szmaty, w istocie zaś, żeby pogadać z nim trochę; widział przecież, jak zmiękła pod koniec, pijakiem przestała nazywać, i.... poweselała! „Oj to baba!“ — kręcił głową i uśmiechał się do siebie. Rad był, że już pierwsze lody przełamał: przyszedł jak Michałka nie było, gadał z nią łaskawie, nie tak jak zawsze, gdyż dotąd nigdy z nią nie rozmawiał; ona wie co to znaczy! Kręcił głową i uśmiechał się do siebie. Jutro przyjdzie już jak do dobrej znajomej, odrazu mrugnie znacząco, jutro już nie trzeba będzie wiele gadać.... oj to baba! Żeby dojść do domu, musiał przechodzić przez cały szereg chat po jednej i drugiej stronie ulicy; ognia już nie widać, a czarne okienka wyglądały jakby zdziwione oczy sąsiadów.... Wszyscy śpią, on jeden włóczy się.... wzruszył ramionami: „ot czort nosi!“ — szepnął z pobłażliwym uśmiechem. Lękał się, żeby przez okienko nie wyjrzała jaka ciekawa twarz babska, zwabiona jego ciężkiemi krokami; próbował stąpać ciszej, suwał nogami po piasku, jednocześnie przyszło mu na myśl, że tak musza chodzić złodzieja. Gdy przyszedł przed chatę Jakóbowej, zkąd przez ogród i łąkę młyn widać jak na dłoni, obejrzał się raz jeszcze, chciał nawet przysiąść na kamieniu, ale przypomniał sobie, że przeszłej nocy pokradł ktoś sery Jakóbowej, a baba przysięgła na Mękę Pańską, że dopilnuje złodzieja. Któż wie, może czatuje gdzie za drzwiami, ujrzawszy go, gotowa jeszcze harmideru narobić. Poszedł dalej, młyn skrył się w oddali, ale Natala stała przed oczyma tak blisko, jakby wciąż jeszcze patrzył na nią! Jeżeli jutro przemówi po dawniejszemu, to będzie znaczyć: „przyjdź wieczorem!“ Pewnym był, że przemówi. Czy to ona pierwsza taka w niewoe. W duszy już nawet ślubował złożyć krowę na ołtarzu miłości, był to jednak ślub niewyraźny.... może, zobaczę.... eh, biednym ludziom dopomódz, tak przecie sam Bóg przykazał! — rozmyślał, zbliżając się do chaty. Zamykając wrota ostrożnie, zbudził jak żona kaszlała w izbie.

— Tleje jeszcze.... umiera i zamrzeć nie może.. męczy się tylko! Ja święty człek, dalibóg święty! Tyle lat żyję z tą złośliwą chorobą!... odpokutował ja za wszystkie swoje grzechy, aż do śmierci.... a!..

Nie zaszedł do chaty, wsunął się ostrożnie do siennicy, a w minutę potem chrapał już smaczno. Śniło mu się, że żółty wół, ten sam, którego dziś smagał przy oraniu, schwycił go na rogi i uniósł w powietrze, wysoko po nad wioskę. Niesie jak potępieniec! Już tylko karczmę widać malutką, niby łupina orzecha. Szmul stoi przede drzwiami.. . niech go licho! wyszedł o swoje trzy ruble krzyknąć.... złodziej! Pod niebem nawet człowiekowi spokoju nie daje. Wół już wyżej obłoków leci!... w dole widać tylko staw bielejący, jak śniegiem usłany.... Marcin trzymał się mocno za rogi, głowę do szyi przycisnął.. Wtem wół spostrzegł dworską koniczynę za lasem, szarpnął naprzód!... rogi z rąk się wymknęły, a Marcin upadł jak długi na dno stawu!... Oh, aż podskoczył na sianie, otworzył oczy:

— Tfu, zgiń maro, przepadnij! — Splunął raz, drugi; krew jak młotem biła w głowie i w piersiach.

Nazajutrz żonka zasłabła bardzo; od kilku już dni siedziała skurczona na łóżku, okryta kożuchem, kaszlała strasznie; dziś już kaszlać przestała, oczy mgła zaszły, przytuliła się do ściany, jak nieżywa! Na stole leżał klucz od skrzyni; był to bardzo zły znak: z kluczem tym jakby cała dusza Marcinowej oddzieliła się od ciała! Kury wskoczyły na stół, dziobiąc bezkarnie bochen chleba, oglądały się po izbie zdziwione; a chociaż już słonko podniosło się wysoko, na kominie ognia nie ma ani śladu; stara ciotka krzątała się koło chorej. Marcin, wróciwszy z sochą, zajrzał do chaty: zimno, pusto jakoś, strawy ani na zawód.... żonka zwróciła na niego szklanne oczy, poruszyła ustami, potem na klucz spojrzała! wejrzeniem tem może przekazywała mu najlepszą cząstkę swego życia. On nie zrozumiał, odwrócił oczy i wysunął się za drzwi: Umrze! Strach i żal go ogarnął; spojrzał na nowy świerok, zamknięty nowym zamkiem, na kubły stojące w sieni.

— Nie ma co gadać, porządna była kobieta.... — rozmyślał, stojąc przed chatą; do izby jednak nie wrócił; odpychało go coś od łóżka, na którem żonka leżała

stronnictwa i odsłaniają jego rany, dzienniki stołeczne pragnąc osłabić wrażenie podobnych głosów, wobec których, naturalnym porządkiem rzeczy, w tem jaśniejszem musi przedstawić się świetle wzorowa organizacya prawicy, usiłują wmówić w łatwowiernych, iż także przewódcy większości uznali za potrzebne zebrać się na przedwstępną naradę, aby osiągnąć porozumienie w pewnych spornych kwestyach. Podobnej tendencyjnej pogłosce zaprzeczają kategorycznie organa prawicy, podnosząc słusznie, iż najlepszą rękojmią solidarności każdego stronnictwa jest zgodność przekonań jego przewódców. Gdy powaga przewódców obozu opozycyjnego gaśnie z dniem każdym, gdy nieznane dotychczas osobistości wypierają coraz gwałtowniej z areny politycznej osiwiałych w boju mężów parlamentarnych, gdy każdy chce tam być wodzem, a nikt szeregowcem — zupełnie inaczej dzieje się na prawicy. Wynik ostatnich wyborów ujawnił wzmocnienie i skonsolidowanie powagi, znaczenia i wpływu przewódców autonomistycznych, którzy mają słusznie to przekonanie, iż po za nimi stoją nietylko deputowani, lecz ludność, i że ta ludność w solidarności prawicy widzi najpewniejszą rękojmię urzeczywistnienia jej życzeń. Wobec tego wydają się zbytecznemi wszelkie zebrania na wzór i podobieństwo ostatniej konferencyi wiedeńskiej. Nie było też nigdy mowy o ogólnej konferencyi stronnictwa, chociaż z drugiej strony nie jest rzeczą wykluczoną, iż przed otwarciem Rady państwa zbiorą się przewódcy prawicy, aby zająć stanowisko wobec tych kwestyj, które wejdą na porządek dzienny parlamentu w nowym okresie prawodawczym.

---

*Lwów, 4 lipca.*

Ministerstwo spraw wewnętrznych oznajmiło rządom krajowym reskryptem z d. 1 b. m., że według relacyi marawskiego Namiestnictwa, w Welehradzie i okolicy, panują jeszcze ciągle choroby epidemiczne, (ospa, tyfus i szkarlatyna) a rychłego wygaśnięcia epidemii na razie oczekiwać nie można. Najwyższej wagi względy na sanitarne stosunki, zniewoliły Ministerstwo spraw wewnętrznych polecić rządom krajowym, aby zakazały przedsięwzięcia pielgrzymek i procesyj do Welehradu dotąd, dopóki nie otrzymają uwiadomienia o zupełnem uchyleniu sanitarnych powodów zakazu.

---

*Lwów, d. 4 lipca.*

Wydział krajowy wystosował był do p. Ministra sprawiedliwości memoryał z żądaniem, aby dla ostatecznego przejrzenia planu terytoryalnego podziału kraju, uchwałą sejmową z dnia 29 maja 1875 przyjętego, upoważnił tutejsze naczelne władze sądowe do wzięcia udziału w utworzyć się mającej przez Wydział krajowy, wspólnie z politycznemi władzami, mięszanej komisyi dla wygotowania nowego podziału kraju na powiaty sądowe i administracyjne. Zarazem przypomniał Wydział krajowy potrzebę utworzenia nowych sądów powiatowych.

Co do nowych sądów, p. Minister zapewnił Wydział krajowy, że sprawy tej nie spuszcza z oka. Obecnie w toku są pertraktacye urzędowe, celem utworzenia nowych sądów powiatowych w Żabnie i Pod wołoczyskach Główne żądanie Wydziału krajowego, to jest utworzenie komisyi dla przygotowania nowego generalnego planu podziału terytoryalnego, nie wydało się p. Ministrowi sprawiedliwości wskazanem. Szczegółowe zmiany w istniejącym podziale terytoryalnym dokonywują się od wypadku do wypadku, ogólna zmiana zaś byłaby ze względu na potrzebę ustalenia stosunków i na połączone ze zmianą taką wydatki, niepożądaną. Sprawa zakładania ksiąg gruntowych, na której rychłem dokonaniu tak wiele krajowi zależy, mogłaby tylko uszczerbek ponieść, to jest, doznać zwłoki w razie podjęcia nowej ogólnej zmiany.

Pan Minister spraw wewnętrznych, ze stanowiska administracyjnego, przyłączył się zupełnie do opinii p. Ministra sprawiedliwości, oświadczając, że jeżeliby w istniejącym podziale kraju na powiaty okazały się pewne zmiany niezbędnemi, to mogłoby to nastąpić na podstawie szczegółowych dochodzeń od wypadku do wypadku. Osiągnięcie zupełnej zgodności powiatów politycznych z okręgami Reprezentacyj powiatowych, na co Wydział krajowy w przedstawieniu swojem nacisk położył, uznaje p. Minister spraw wewnętrznych pożądanem. Jednakże do celu tego dążyć należy przedewszystkiem w ten sposób, ażeby okręgi Reprezentacyj powiatowych zastosowane zostały do zmienionych granic powiatów politycznych. W nielicznych zapewne wypadkach, w których, ze względu na wspólne przedsiębiorstwa i zakłady okręgu Reprezentacyi powiatowej, szczególnie ważne powody stałyby na przeszkodzie wydzieleniu pojedyńczych miejscowości z tegoż okręgu, nie omieszka Ministerstwo uwzględnić ile możności słusznych życzeń Reprezentacyi krajowej, skierowanych do przywrócenia dawniejszego podziału na powiaty polityczne, o ile także Ministerstwo sprawiedliwości użyczy potrzebnego w tej mierze pozwolenia swojego.

Celem łatwiejszego i spieszniejszego przeprowadzenia dochodzeń w powyższym kierunku, mogło by być bez trudności uzyskane ponowne przedłużenie udzielonego Rządowi ustawą krajową z dnia 13 lutego 1879 upoważnienia do zmian w odgraniczeniu okręgów Reprezentacyj powiatowych

Co do podniesionych szczegółowo w przedstawieniu Wydziału krajowego trudności, jakie wynikłyby z przydzielenia niektórych gmin do okręgu utworzonego z dniem 1 stycznia b r. nowego sądu powiatowego w Bieczu, zwróciło Ministerstwo spaw wewnętrznych uwagę, że jeszcze przed otrzymaniem tego przedstawienia poczyniło stosowne zarządzenia, celem uchylenia tych trudności. Jest też obecnie w toku sprawa przydzielenia miejscowości Święcany, wcielonej z dniem 1 stycznia 1885 do okręgu sądu powiatowego w Bieczu i starostwa w Gorlicach, napowrót do okręgu sądu powiatowego i starostwa w Jaśle.

Podając odpowiedź Ministerstwa do wiadomości Wydziału krajowego, Prezydyum Namiestnictwa dodało, że w danych wypadkach, jeżeli chodzić będzie o przydzielenie pewnych gmin do nowych okręgów sądowych, nie omieszka porozumieć się z Wydziałem krajowym, przed wniesieniem sprawy do Ministerstwa.

## SPRAWY MONARCHII

*(Widoki projektowanego klubu niemieckiego. — Gorączka emigracyjna w Czechach. — Zaprowadzenie metryk żydowskich w Węgrzech).*

Na zebraniu niemiecko-narodowego stronnictwa w Harzdorf, w obwodzie libereckim, w Czechach, deputowany do Rady państwa Prade złożył sprawozdanie z ostatniej konferencyi liberalnych, odbytej w Wiedniu. Podniósł on przedewszystkiem, że posłowie niemiecko-narodowi okazali gotowość poczynienia daleko idących ustępstw co do swoich żądań odnoszących się do wykluczenia Galicyi ze związku krajów przedlitawskich, zamienienia dotychczasowego sojuszu z Niemcami w nierozerwalny prawnopaństwowy związek i t. d. lecz, w zamian za to domagali się i domagają przyjęcia nazwy „Klubu niemieckiego". Widoki atoli przyjęcia narodowo-niemieckiego wniosku są w ogóle złe. Wprawdzie około 33 deputowanych jest za utworzeniem takiego klubu, lecz przeszło połowa z nich czyni także pewne zastrzeżenia, skutkiem czego zaledwie 13—15 znajduje się takich posłów, którzy są bezwzględnymi zwolennikami utworzenia klubu niemieckiego, na podstawie pierwotnego programu. Ponieważ zaś według regulaminu, każda interpelacya musi być podpisaną przynajmniej przez 15 posłów, a każdy wniosek przez 20 posłów, przeto można z góry powiedzieć, iż działalności klubu, w razie jego utworzenia, będą zakreślone bardzo szczupłe granice.

— *Budap. Corr.* ogłasza dosłowne brzmienie rozporządzenia węgierskiego Ministra wyznań w sprawie uregulowania i prowadzenia metryk żydowskich. Rozporządzenie to opiera się na wydanem d. 17 z. m. Najwyższem postanowieniu i poleca, aby każda gmina, bez względu, czy w niej mieszkają żydzi lub nie, należała do pewnego okręgu, utrzymującego metryki i że okręg taki musi być tak wielkim, aby mógł opłacić uzdolnioną osobistość do prowadzenia metryk. Następnie postanawia wzmiankowane rozporządzenie, iż w każdej gminie, bez względu, czy istnieje w niej kilka żydowskich gmin religijnych, musi być prowadzoną tylko jedna metryka, aby zapobiedz nieporozumieniom, jakie mogą wyniknąć z oddzielnego prowadzenia metryk, co daje uczuwać się powszechnie, nie wyłączając i stolicy.

— Jak donoszą z Pragi, wizyta gości amerykańskich przyczyniła się do podniesienia gorączki emigracyjnej. Przedstawili się oni w ogóle jako ludzie zamożni, i rozrzucali pieniędzmi, a już to samo, iż mogli pozwolić sobie na tak kosztowny zbytek, jak podróż z Ameryki do Europy i z powrotem, zrodziło w ludności wygórowane pojęcia o ich dobrobycie. Pomiędzy przybyłymi znajdowali się i tacy, którzy niedawno jeszcze walczyli w ojczyźnie z biedą i niedostatkiem; obecnie widziano ich w bycie niezależnym. Wszystko to, jak powiedzieliśmy, obudziło w masach najdziwaczniejsze pojęcia o łatwości wzbogacenia się po za Oceanem, a zarazem chęć spróbowania tam szczęścia. Dzienniki czeskie występują energicznie przeciw podobnemu prądowi, a jeden z nich pisze: Każdy, kto miał sposobność zbliżyć się do gości amerykańskich i uścisnąć ich dłoń, mógł zauważać, iż dłoń to spracowana; mógł od nich samych się dowiedzieć, ile znoju i ciężkiej pracy, ile trudu, o jakim w ojczyźnie nie mamy nawet pojęcia, kosztowało tych dobrowolnych wygnańców dorobienie się kawałka chleba! Ci co do nas przybyli, to zresztą tylko wybrańcy losu, to wyjątki, masy zaś wychodźców, to proletaryat żyjący z dnia na dzień, w stanie nędzy i upokorzenia. Opowiadali to sami nasi goście, upominając przed nierozważnem porzucaniem ziemi ojczystej.

Kto wie zresztą, czy do podniesienia gorączki emigracyjnej nie przyczynią się także dość smutne widoki tegorocznego sprzętu Tak przynajmniej utrzymują niektóre dzienniki, chociaż z innej strony zapewniają, iż tegoroczne urodzaje nie są znowu w tym stopniu złe, aby mogły dać powód do nadzwyczajnych obaw.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

**(Sprawa kościelno-polityczna.)**

Organ watykański, *Moniteur de Rome*, poświęcił osobny artykuł położeniu kościelno politycznemu w Prusiech, z powodu zbliżającej się chwili, w której arcybiskup koloński ks. Melchers, ozdobiony purpurą kardynalską, powołany zostanie do Rzymu, a miejsce jego zajmie ks. Krementz, biskup warmiński.

„Te dwie nominacye — pisze *Moniteur de Rome* — bardzo doniosłego są znaczenia. Mianując nowego pasterza dla katedry kolońskiej, kierował się Leon XIII. dwiema głównemi myślami swych rządów: zbawieniem dusz i pragnieniem pokoju i porządku

Nie masz nic większego i szlachetniejszego, jak ciągłe staranie się o osiągnięcie tych celów.

Leon XIII uczynił wszystko, aby na gruzach nagromadzonych w latach prześladowania, przywrócić krok za krokiem duszpasterstwo. Dziś tylko arcybiskupstwo poznańskie pozbawione jest najwyższego kierownictwa, atoli ostatnie trudności tamujące pomyślne załatwienie tej sprawy, upadną niechybnie".

Na czem *Moniteur de Rome* nadzieje swe opiera, można wnosić z dalszych słów jego, że Prusy, chociaż dotąd stawiają opór, ustąpią kiedyś, „bo tego wymaga żywotny ich interes; porządek bowiem wewnętrzny, rozwój instytucyj państwowych i obowiązek honoru, winny wzbudzić ich współzawodnictwo i skłonić je do tego, aby dzieło pokoju Leona XIII ukoronować dziełem podobnem. Innego postępowania nie możnaby odtąd niczem usprawiedliwić".

---

**(Sprawy rossyjskie.)**

(Zniesienie podatku pogłównego. — Sprzedaż majątków w guberniach zachodnich. — Zarządzenie konsula rossyjskiego w Gdańsku. — Niemieckie biuro rekrutacyjne w Petersburgu. — Z marynarki rossyjskiej.)

Prasa rossyjska wita z żywem zadowoleniem zniesienie podatku pogłównego i podnosi, iż z uchyleniem tej daniny znikają ostatnie ślady poddaństwa, albowiem podatek ten opłacał chłop nie od swojego zarobku, nie od dochodu, lecz z tego tylko tytułu, iż był chłopem, że był „mużykiem". Podatek, o którym mowa, nietylko naigrawał się z zasady równości obywatelskiej, lecz oddziaływał najfatalniej na ekonomiczny organizm państwa. Chłop rossyjski rzadko był dotychczas w tem szczęśliwem położeniu, aby mógł opłacać punktualnie różnego rodzaju należytości skarbowe, a pomiędzy temi i podatek pogłówny; często bardzo z nim zalegał, i z tego też powodu nie mógł szukać poza granicami swojej gminy innego korzystniejszego dla siebie

---

Zaprzągł konia do woza, włożył wszystek len przygotowany do moczenia i wyjechał za wrota. Żonka pochwaliłaby go za to — sąsiedzi jeszcze za tydzień może swego moczyć nie będą! Lżej mu się zrobiło na duszy. Jak wróci, nakarmi kury i świnie, a może nawet przysiądzie na łóżku. Ulżyć jej nie może, ale niech widzi przynajmniej, że jej żałuje! Tak, posiedzi przy niej.... wieczorem nawet do młyna nie pójdzie! Natala nie ucieknie, a żonka, któż wie, może dziś, jutro, Bogu ducha odda. Pamiętał, że przez sześć lat wspólnego życia nie był ani razu głodnym, koszulę miał czystą i całą.... z jej śmiercią skończy się ład i dostatek.... trudno zgadnąć, czy druga będzie taka....

Len moczył w stawie za młynem. Z początku pochylony nad wodą, nie oglądał się wcale, a tylko rozmyślał: czy ona mnie widzi, czy nie?... Potem wyprostowywał się coraz częściej i coraz dłużej spoglądał w puste okna starego budynku; okienko szewca było nie z tej strony. Sam do młyna nie zajdzie, ale chciałby, żeby ona wyszła; pogadaliby o chorej żonce.... tylko; teraz nie mógłby mówić o czemś innem! Zawczasu już ściągał brwi, nastrajał poważną minę, żeby Natala, przyszedłszy, nie miała odwagi wspomnieć o wczorajszej gawędzie. Ale Natala nie przychodziła; już tylko kilka wiązek pozostało do namoczenia, zaraz skończy i odjedzie; czyż głupia baba myśli, że on tu nocować będzie? czemu nie przychodzi? Szewc jeszcze nie wrócił przecie? Hm.... może zajść do niej?... Obejrzał się. Na stawie trzcina pożółkła szeleściała z cicha, z brzegu wiatr marszczył wodę zlekka, dalej tam pod zarośla pleśń zielona zczerniała miejscami; ani śladu życia: ptactwo odleciało, ryby drzemały na głębinie; na brzegu młyn starszy z dniem każdym, połowę dachu wiatr zerwał onegdaj, zgniłe krokwie sterczą tu i owdzie, pokrzywy i łopuchy, zwarzone mrozem, stoją przy ścianie ogołocone z liści; pusto, nędznie i cicho jak w grobie! Dalej wioska długa, spokojna na pozór, pochmurny dzień jesienny wszystkich do chaty zapędził, ani żywego ducha nie widać na ulicy... cisza. Ciemne chmury płyną sobie zwolna; nad strzechami przeleci czasem wrona, albo kilka wróbli przysiądzie na płocie; ot tam nad jego chatą kilka wron naraz zakrakało żałośnie; to zły znak! Zawracał konia ku wiosce, sam zaś oczami wpił się w ściany młynu; czyż nie wyjdzie... ani na minutkę? eh, żeby też wiedziała, jak mu ciężko na duszy! Do chaty wracać nie chce, do młyna — nie śmie jakoś! Stary jest już prawie, gdyż w czarnym zaroście ma kilka siwych włosów, za sobą dużo lat pracowitych, jednostajnych; miał dość czasu, żeby się rozumu nauczyć... ustatkować się i żyć spokojnie, jak ta woda w stawie grubą pleśnią pokryta! Rowieśnicy jego mają już synów wyrostków, a on? Jemu głupstwa w głowie! Chatę, żonkę, dobytek, wszystko za nic ma, wszystko oddałby za jedną... babę! a...! ot, żeby ludzie wiedzieli, że on taki głupi!

Niech wiedzą! Dziś jeszcze pójdzie na cały wieczór do młyna, chłopcu zaniesie kilka jabłek i pogawędzi z Natalą spokojnie, nie tak jak wczoraj! Powie, że ją lubi, wówczas nie będzie potrzebowała udawać, że nie wie, czego on chce od niej. Tak, powie jej to dziś jeszcze, gdyż jutro szewc wrócić może, a przy mężu to zawsze jakoś niezręcznie!... Nie sądzono mu było załatwić całej sprawy dzisiejszego wieczoru! Nim wrócił, w chacie zgromadziły się prawie wszystkie baby ze wsi; wiadomo, że dusza nawiedza tych, z którymi się nie pożegnała za życia; śpieszyły tedy do umierającej, zawodziły przytem żałośnie! Marcin, widząc, jak każda z żalu nos palcami uciera, zmarkotniał trochę, do chaty nie wchodził, tylko konia odprzągł i usiadł na kamieniu przede drzwiami; głowę odwrócił w stronę ogrodu, żeby żadna baba twarzy jego widzieć nie mogła. Opowiadały też o nim rozmaicie: jedne mówiły, że zczerniał z żalu jak węgiel, inne zaś — że zbladł jak płótno! Wszystkie ubolewały, mówiąc, że drugiej takiej nie znajdzie, chyba, że weźmie Marysię kowalównę, albo Zośkę, albo Maciejową komornicę, co miała cztery świnie i dwie najpiękniejsze krowy we wsi Ze swataniem jednak wstrzymały się aż do pogrzebu. Wiedziały, że wkrótce ożenić się musi; po żonce zostało odzieży wszelakiej dosyć, kożuch nowy i parę nowiusieńkich bucików, dużych na każdą nogę przydatnych; wszystko to zmarnieje bez pory, jeśli zaraz porządnej kobiety nie weźmie; przytem stara ciotka sama jedna w chacie, rady sobie nie da z robotą! Wracając z pogrzebu, pilnowały, w którą stronę patrzeć będzie: jeśli na prawo, gdzie chata kowala, znaczy Marysię na myśli ma, jeśli zaś na lewo, najpewniej komornicę weźmie! On pewno spojrzałby w którąkolwiek stronę, ale, przechodząc koło Szmula ujrzał szewca!

— A!... już go licho przyniosło! mruknął więcej zły niż zdziwiony.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OSTOJA.

zarobku, albowiem w myśl ustawy, każdy kto nie uiścił tego podatku, nie mógł opuścić swojej gminy, ani otrzymać pasportu, aby gdzieindziej poszukać kawałka chleba; musiał więc chcąc niechcąc pozostać w miejscu i stawał się ciężarem dla gminy. Podatek ten bywał rozmaicie wymierzanym od 19 kopiejek do 3 r. 32 kop. od „duszy“ i przynosił skarbowi rocznie około 50 milionów rubli. Ubytek ten zostanie pokryty opodatkowaniem kapitałów, przedsiębiorstw przemysłowych, a zarazem przez podwyższenie pewnych niestałych podatków i cła wchodowego.

Bank ziemski gubernii wileńskiej wystawił w sześciu guberniach zachodnich 295 polskich majątków na sprzedaż. W gubernii mińskiej 61, w mohylewskiej 59, w witebskiej 57, w grodzieńskiej 50, w kowieńskiej 49, w wileńskiej zaś także 49. Smutny ten stan, wywołany przesileniem przemysłowo-rolniczem, jest tem dotkliwszy, iż przychodzi w pomoc ukazom mającym na celu jak największe ograniczenie żywiołu polskiego.

*Grażdanin* donosi, że rossyjski konsul w Gdańsku, pan Wrangel, „rozesłał do władz pruskich w Poznańskiem okólnik, w którym prosi je o wysłanie z granic państwa niemieckiego nawet takich poddanych rossyjskich, którzy przez lat pięć nie odnowili pasportów rossyjskich; w ogóle z takiemi osobami należy postępować jak z włóczęgami“. *Grażdanin* dodaje, że widocznie konsul pojął dobrze obowiązki swoje co do obrony interesów Rossyan, mieszkających na terytoryum pruskiem. Dzięki takiemu zachowaniu się konsula, wielu rossyjskich poddanych nie wie, co z sobą począć i wielu z nich zamyśla szukać pomocy Niemców przeciwko zachowaniu się ich naturalnego opiekuna. Nareszcie dziennik przytoczony donosi, „że wówczas, gdy władze rossyjskie odmawiają poparcia poddanym rossyjskim za przetrzymanie pasportu, kanclerz Niemiec uorganizował w Petersburgu coś w rodzaju biura rekrutacyjnego. Do określenia zdatności lub niezdatności do służby wojskowej Niemców, mieszkających dłuższy czas w Rossyi, ustanowiono w Petersburgu dwóch doktorów, pp. Musmana i Lindesa“.

Według *Nowosti*, ministerstwo marynarki zaniechało ostatecznie zamiaru utworzenia floty wojennej w Archangielsku, a to z powodu, że ministerstwo przez długie lata będzie musiało używać wszelkich rozporządzalnych funduszów na rozszerzenie budowy statków dla mórz Czarnego i Bałtyckiego. Natomiast postanowiono wysyłać na wody północne z floty morza Bałtyckiego co rok po jednym wielkim statku wojennym. Tak w roku bieżącym niedawno do Archangielska wysłany został statek *Zabijaka*, który około jesieni popłynie na morze Śródziemne.

---

**(Ruch przedwyborczy we Francyi).**

W bieżącym lub najdalej z początkiem przyszłego tygodnia miał się pojawić manifest wyborczy komitetu, utworzonego w Paryżu przez różne grupy parlamentarne stronnictw republikańskich. Akt podobny byłby dowodem porozumienia między umiarkowanemi frakcyami republikańskiemi, jak sobie tego życzono, gdyby nie okoliczność, że w łonie samego komitetu, a następnie w utworzonej z niego podkomisyi szczuplejszej nie może przyjść do porozumienia. Zgoda, osiągnięta w głównych zarysach co do ogólnego planu, rozbiła się, gdy przyszło do szczegółów. Najważniejszą zaś przeszkodą w dojściu do porozumienia jest obawa przed radykalną frakcyą. Kiedy bowiem przywódca umiarkowanej frakcyi, Ribot, zażądał, ażeby w manifeście otwarcie wypowiedziano, że republikanie nie tylko zrywają z radykalizmem, ale gotowi z nim podjąć kampanię, zaprotestował przeciw temu Ranc i jego przyjaciele. W ten sposób część konserwatywnych republikanów została odosobnioną, ze szkodą, jak twierdzą, dla dwóch głównych frakcyj „unii demokratycznej“ i „unii republikańskiej“.

Pierwotnego zamiaru nie zaniechano jednak i rokowania odbywają się dalej. Jeżeli przyjdzie do skutku zredagowanie odezwy, to w akcie tym ma być przedewszystkiem wyjaśnione obecne położenie kraju. Manifest ma dalej zaprotestować przeciw manifestowi stronnictwa radykalnego i wyliczyć wszystkie reformy, któreby odpowiadając życzeniom większości narodu, mogły mieć zarazem widoki zrealizowania. Oprócz tej odezwy, którąby chciano zrobić jak najjaśniejszą pod względem postulatów w niej zawartych, przewidują jeszcze trzy odezwy frakcyj radykalnych, które są ostrą i dzielą na czerwone, rewolucyjne i zostające pod komendą Rocheforta. Te właśnie w stronnictwach skrajnych paraliżują ich zgubną działalność. Siła ich parlamentarna składa się w ogóle ze 120 członków, lecz rozdwojeni w zapatrywaniach tworzą grupy niemal bezsilne, z których najliczniejsza z 84 złożona wystąpiła już z manifestem, popieranym przez *Justice Radical* i *Lanterne*, a potępianym nie tylko przez chłodniej patrzących, ale i przez *Intransigeant* Rocheforta, dla którego manifest jest zbyt jeszcze blady.

Wielkie zgorszenie w umiarkowanych kołach wywołała kandydatura ex ministra wojny, generała Thibaudina, który, znajdując się w służbie czynnej, występuje jako kandydat do senatu i ogłasza przytem program miły anarchistom i komunistom, a niezgodny ze stanowiskiem wojskowego, przemawia bowiem za zniesieniem stałej armii. Dzienniki republikańskie domagają się, ażeby ministerstwo wystąpiło jak najenergiczniej i surowo przeciw generałowi, który wbrew ustawie chce zostać członkiem ciała prawodawczego. — *Temps* mniema, że gdyby Thibaudin, wobec lekceważenia praw i wrogiego wystąpienia przeciw rządowi, znalazł pobłażanie, to przykład jego miałby wkrótce naśladowców i Francya ujrzałaby się niebawem w erze „pronuncyamentów“ wojskowych i kompletnej dezorganizacyi armii. „W chwili takiego pomięszania pojęć — kończy *Temps* — i wśród tych walk namiętnych, które z dniem każdym się potęgują, byłoby ciężkim błędem, gdyby się nie postarano o zachowanie dla armii pokoju i ścisłej karności, gdyż armia w takim razie stałaby się, zamiast pomocą w niebezpieczeństwie, źródłem groźnych obaw.“

---

# KRONIKA

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, po dwudniowym pobycie w powiecie mieleckim, dnia 3 b. m. w południe przybył do Tarnobrzegu. Aż do granicy powiatu mieleckiego, towarzyszyli p. Marszałkowi c. k. starosta tamtejszy Kraus, wiceprezes Rady powiatowej Artwiński i Jan hr. Tarnowski z Chorzelowa. W Barasowie powitał p. Marszałka imieniem reprezentacyi powiatowej hr. Tarnowski z Dzikowa, w Tarnobrzegu zaś Rada gminna z burmistrzem na czele. Banderya Krakusów odprowadziła p. Marszałka do zamku Dzikowskiego, gdzie tenże bawił w gościnie Przedwczoraj po południu przedstawiały się władze w Radzie powiatowej, poczem odbył się obiad u hr. Tarnowskiego. Wczoraj odbył się objazd wałów ochronnych nad Wisłą, tudzież rzek Łęgu i Trześniówki.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Dla wygody publiczności, udającej się w niedziele i święta o godzinie 3 po południu spacerowym pociągiem do Zimnej wody, obowiązało się towarzystwo tramwajowe mieć w pogotowiu osobne wagony na placu Gołuchowskich, które przewozić będą uczestników wycieczki na dworzec główny we właściwym czasie do pociągu spacerowego. W tymże samym celu sprzedawane będą do tych pociągów spacerowych bilety jazdy nietylko w kasach kolejowych na dworcu, lecz także w pawilonie tramwajowym, na placu Gołuchowskich, po cenach dotychczasowych.

— **Miejska szkoła przemysłowa.** Jutro, w niedzielę, dnia 5 b. m., o godzinie 10 rano, odbędzie się w sali ratuszowej, uroczyste zamknięcie roku szkolnego i rozdanie nagród w miejskiej szkole przemysłowo-handlowej.

— **Popis publiczny,** w tutejszym zakładzie dla ciemnych, odbędzie się dnia 13 b. m., w poniedziałek, o godzinie 10 rano. Daną tu będzie publiczności sposobność przekonania się o postępach ociemniałych chłopców i dziewcząt w naukach, muzyce i wielorakich robotach przemysłu domowego i rękodzielniczego.

— **Doroczny popis** w zakładzie naukowo-wychowawczym panny Emilii Loder, odbył się w obecności p. inspektora Boberskiego, oraz wielu zaproszonych gości i rodziców interesowanych, dnia 30 czerwca w godzinach popołudniowych. Z uczenic, w zakładzie umieszczonych, przystąpiło do egzaminu 24, z dochodzących także prawie tyleż. Podzielone na grupy, odpowiadały one trafnie i dokładnie na zapytania często stawiane przez p. inspektora, który dyrektorce zakładu po skończonym egzaminie wyraził swoje szczególne zadowolenie jako też życzenie dalszego, tak pięknego rozwoju zakładu.

— **Szkoła dla sług.** Jutro w niedzielę, o godzinie 4 po południu odbędzie się uroczyste zakończenie roku w szkole dla sług (Ratusz, II piętro). Na uroczystość tę dyrekcya szkoły zaprasza wszystkich, którym umysłowe i moralne podniesienie sług leży na sercu.

— **Do Rady powiatowej** trembowelskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został ks. Roman Czartoryski, właściciel dóbr.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 4 sierpnia bież. roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Na wystawę obrazów** towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w gmachu szkoły politechnicznej, nadeszły w tych dniach dzieła następujących pp. artystów: Bieszczada, Kossaka Juliusza, Rybkowskiego, Łaszczyńskiego, Wielogłowskiego, Reyznera, Swieszewskiego, Harasymowicza Marcelego, Gramatyki, Wyczółkowskiego Jaroszyńskiego, Bełtowskiego (rzeźba), tudzież obrazy wielkich rozmiarów Szwojnickiego „Kaptowanie przed sejmikiem“. Krzesza „Bitwa pod Orszą 1507 r.“ oraz Łuskiny Włodzimierza nader zajmujący obraz „Zniesienie 1go pułku kirasyerów rossyjsk. pod Grochowem 1831 r.“

— **Na festynie,** który dany będzie jutro w niedzielę, na górze Zamkowej, w celu pomnożenia funduszu pensyjnego dla wdów i sierót po członkach stowarzyszenia dyetaryuszów i urzędników, uproszono do sprzedaży losów następujące panie: Błażejowską, Budzynowską, Bałłabanowę, Chojnacką, Henrykowę Gerstmanowę, Hryniewiczowę, Marszałkiewiczowę, Edwardowę Sawicką, Janowę Stella Sawicką, Schiffnerowę i Semilską. Spodziewamy się, iż publiczność chętnie poprze szlachetny cel, jakim jest zaopatrzenie wdów i sierót po członkach jednego z najhumanitarniejszych stowarzyszeń.

— **Członkowie sądu konkursowego** w sprawie projektów na pomnik Mickiewicza, pp. Guillaume i Zumbusch, otrzymali od komitetu Mickiewiczowskiego pamiątkowe upominki, mianowicie albumy widoków Krakowa, jako wyraz wdzięczności za wzięcie udziału w komisyi sędziów.

— **Statystyka polskich** prac przyrodniczych. Nakładem kasy im. Mianowskiego w Warszawie wyszedł drugi tom „Sprawozdań z piśmiennictwa naukowego polskiego z dziedziny nauk matematycznych i przyrodniczych, za rok 1883“ (str. 220). Dowiadujemy się z nich, iż literaturze polskiej przybyło w ciągu roku: 23 dzieł i artykułów z dziedziny matematyki. 3 dzieła i artykuły z dziedziny mechaniki, 19 dzieł z fizyki i astronomii, 14 dzieł z chemii, 23 z meteorologii, 17 z mineralogii, geologii i geografii fizykalnej, 13 z antropologii i archeologii, 29 z botaniki, 26 z zoologii, 16 z anatomii i fizyologii, 9 z historyi wiedzy i 13 miscellaneów, co czyni razem 205 prac, 146 autorów. W porównaniu z ilością prac za rok poprzedzający wykazanych, okazuje się, iż rok 1883, nietylko nie postąpił, ale co gorzej cofnął się co do ilości publikowanych prac z dziedziny nauk ścisłych. Czemu to przypisać?... Trudno orzec. Faktem jest tylko, iż ogół społeczności naszej przekłada literaturę lekką i płytką nad rzeczy głębszej wartości naukowej. Że literatura lekka przyczynia się także do krzewienia oświaty w kołach szerokich, to rzecz pewna, ale również niezbita jest rzeczą, iż krytyczny i głębszy pogląd na świat i życie wyrabia tylko literatura naukowa, ścisła i zastosowana. Daj Boże! aby rok następny świetniejsze pod tym względem wykazał rezultaty....

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Dolinie datki w łącznej kwocie 28 zł. 95 ct.; do c. k. starostwa w Śniatynie dalsze datki w kwocie 6 zł. 90 ct.; do c. k. starostwa w Sokalu dalsze datki w kwocie 18 zł. 30 ct. Wszystkie powyższe kwoty odesłane zostały do c. k. starostwa w Żydaczowie.

— **Rodzice poszukują** swego 10-letniego syna, Stanisława Derkacza, ubranego w popielaty surducik i czarny filcowy kapelusz, który wydalił się z domu pod l. 10 ul. Lwia, i znikł bez śladu.

(π) **W archidyecezyi lwowskiej** obrz. grecko-katolickiego, ks. Bazyli Harput, administrator w Łanowcach, objął administracyę w Szczudłowcach; ks. Jan Węgrzynowicz, wikary w Mogilnicy, administracyę w Podkamieniu; ks. Aleksander Lewicki, administracyę w Uwiślu; ks. Jan Kuzmowicz, administracyę w Baczowie; ks. Józef Ochrymowicz, wikary w Lisiatyczach, administracyę w Ilemiu; ks. Bazyli Bernacki, administracyę w Podberezcach; ks. Jan Burczak, administrator w Podbereżu, administracyę w Czołhanach; ks. Emil Kowalski, administrator w Zarudziu administracyę w Podbereżu; ks. Włodzimierz Holinaty, administracyę w Witwicy; ks. Bazyli Krynicki, administrator w Łukawicy niżnej, administracyę w Posieczu; ks. Roman Szeparowicz, wikary w Zabłotowie, administracyę w Łukawicy niżnej; ks Jan Walawski, administracyę w Olchówce; ks. Jan Hlibowicki, administracyę w Oleszkowie i ks. Aleksy Zakliński, administracyę w Sokołowie.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu maju b. r. 210.623 listów prywatnych niepoleconych (między temi 7.683 do adresatów w miejscu); 38.524 kart korespondencyjnych; 8 963 posyłek pod opaską; 6 182 posyłek z próbkami; 144.535 egzemplarzy gazet; 94.536 listów urzędowych; 39.253 listów poleconych; 8 747 przekazów na kwotę 306.627 zł. 24 ct.; 42 823 posyłek wartościowych (między temi 5 849 za pobraniem w kwocie 56.745 zł. — ct.) Ogółem nadano 594.176 posyłek, zatem o 3.740 więcej, niż w maju 1884 r. Nadeszło zaś do Lwowa: 163.625 listów prywatnych niepoleconych; 45.722 kart korespondencyjnych; 6.228 posyłek pod opaską; 5 642 posyłek z próbkami; 23.654 egzemplarzy gazet; 35.912 listów urzędowych; 37.145 listów poleconych; 20.890 przekazów na kwotę 381.965 zł. 42 ct.; 32.626 posyłek wartościowych (między temi 12.908 za pobraniem w kwocie 110.159 zł. 45 ct.). Ogółem 371.354 przesyłek, zatem o 2.701 więcej niż w maju 1884 roku.

— **Ucieczka więźniów.** Władysław Józef Garczyński i Jan Ocisławski, infanteryści 30 pułku piechoty, z których pierwszy jest od r. 1884 przez tutejszy c. k. sąd krajowy karny za zbrodnicze oszustwa listem gończym ścigany, i którzy, jako więźniowie wojskowi zostawali w tutejszym szpitalu garnizonowym, zbiegli z tegoż, podczas przechadzki w tamtejszym ogrodzie, wczoraj po południu, mimo, że byli przez dwóch żołnierzy i dozorcę szpitalnego dozorowani. Widziano ich, gdy przesadzali parkan wspomnianego ogrodu w ubraniach cywilnych. Garczyński miał na sobie czarny surdut i cylinder na głowie, Ocisławski zaś bronzowy surdut.

— **Kradzież.** W nocy na 2 b. m. skradziono Andruchowi Dziub Dunajewskiemu, rolnikowi w Łoposzynie, powiatu żółkiewskiego, z pastwiska trzy konie. Jeden był maści karej, z łysiną na czole, 4-letni, drugi maści czarnej, 7-letni, z gwiazdką na czole, a trzeci maści kasztanowatej z małą gwiazdką na czole i dużą grzywą, 5-letni. Szkoda wynosi 170 zł.

— **Pożar** w Zakopanem dnia 29 czerwca zniszczył suszarnię fabryki papy drzewnej z całym zapasem tejże i machinami. Sam gmach fabryczny został uratowany. Niebezpieczona strata wynosi do 15.000 zł. Przyczyną pożaru była nieostrożność, a winnych pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Pożar** w gminie Pleskowce, powiatu tarnopolskiego, zniszczył 31 zagród włościańskich z narzędziami gospodarskiemi i zapasem żywności. Spłonął także budynek szkolny i kancelarya gminna. Szkoda niebezpieczona wynosi około 18.400 zł. C. k. starostwo tarnopolskie rozpisało składkę w powiecie na pogorzelców.

— **Listem gończym** policyi w Altonie ścigany jest morderca Karol Ostrowski, który po popełnieniu połączonego z rabunkiem morderstwa, zbiegł z Altony, a na którego przytrzymanie 500 mark nagrody wyznaczono. Policya w Altonie zapomniała dodać, jakiego rodzaju jest popełnione przez Ostrowskiego morderstwo. Mimo brzmienia nazwiska nie jest on widocznie Polakiem, urodzony jest bowiem w Berlinie, wyznania ewangielickiego i nazywa się Karol Wilhelm August Ostrowsky, a fałszywe nazwisko, pod którem się ukrywa, jest Johannes Kühl.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrną graniastą cukierniczkę, na nóżkach, z grawirowaną na wierzchu obwódką i trzy srebrne łyżeczki, znaczone L. F., wartości 25 zł.; złoty cienki łańcuszek do zegarka, wartości 6 zł.; trzy srebrne łyżki, wartości 15 zł. — Zgubiono 7 pierścionków, z których jeden był męski z białemi i różowemi kamykami, wartości 50 zł., z pudełkiem papierowem, oraz z kwotą 30 zł.; pugilares czarny zawierający banknot na 100 zł., scyzoryk i medalionik; jedwabną parasolkę czarną, wewnątrz czerwoną, z trzcinową rączką, rękojeść przedstawia głowę smoka, wartości 5 zł.; pugilaresik z kwotą 7 zł. i z kartką zastawniczą banku ormiańskiego, opiewającą na srebrną łyżkę, za 4 zł. zastawioną. — Znaleziono pochwę szabli żandarmskiej na ulicy Stryjskiej; surducik dziecinny dzikiego koloru, zapomniany w dorożce; absolutoryum słuchacza filozofii p. Bohdana Wołosa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Landeck znakomity leśnik niemiecki Adolf Tramnitz, autor operatu o stanie zadrzewienia w Poznańskiem, w 86 roku życia; w Londynie znany muzyk i pisarz muzyczny, Juliusz Benedict, przeżywszy lat 90.

— **Węgierski kongres historyczny** zebrał się wczoraj w Peszcie i potrwa do 7 b. m.

— **Matka sierot.** Znana pod tem imieniem w Warszawie protektorka ochron towarzystwa dobroczynności, ś. p. Joanna Neybaurowa, umarła we środę w owem mieście, pozostawiając liczne zapisy na cele dobroczynne.

— **Straszne burze** srożyły się w ostatnim tygodniu w różnych okolicach środkowej Europy. W Peszcie, Berlinie, Frankfurcie, burza zrządziła niezmierne spustoszenia. Na Bukwinie oprócz szkody w polu, orkan powalił około 10 000 grubych drzew i z wielu domów pozrywał dachy. *Ośm osób miało tam* życie utracić w tej burzy. — O srożeniu się burzy w Berlinie, podają tamtejsze dzienniki następujące szczegóły: Woda w kilku ulicach stała na stopę wysokości i zalała kilkanaście mieszkań suterenowych tak nagle, że mieszkańcy musieli z nich uciekać, a kilkoro dzieci o mało co nie zatonęło. W jednem miejscu zapadł się trotoar na kilka stóp długości, a chodzącego po nim mężczyznę i dzieci ledwie z mułu wydobyć zdołano. Ogród botaniczny mocnego doznał uszkodzenia. Zdaje się, że trąba napowietrzna przeszła tamtędy, bo spustoszeń, jakich doznał ten zakład, inaczej wytłómaczyć nie podobna. Silne i grube drzewa, wiatr powyrywał z korzeniami i zniszczył wiele rzadkich i cennych roślin. Jedna z oranżeryj została uszkodzoną przez spadającą gałąź. Ślady szkód, wyrządzonych przez nawałnicę, trudno będzie zatrzeć w tym roku. W celu uporządkowania ogrodu, wstęp do niego będzie zamknięty aż do końca bieżącego tygodnia.

# Gawędy naukowe.

IV.

(Ze świata zwierzęcego. — Dziwne istoty).

Wśród zwierząt, zamieszkujących górskie ustronia i zaciszne pobrzeża wód australskich zwracały od dawna dwa rodzaje stworzeń powszechną uwagę przyrodników. Typ tych stworzeń łączy wprawdzie w sobie właściwe znamiona klasy zwierząt ssących, bezzębnych, ze znamionami zwierząt workowatych, ale przytem ma jeszcze rysy tak właściwe i odrębne, iż systematycy zoologiczni dotąd nie zgodzili się na ich właściwe stanowisko w rzędzie zwierząt ssących. Zazwyczaj stawia się je w klasie odrębnej, tylko przez te dwa rodzaje reprezentowanej. Nie mając żadnych bezpośrednio sobie pokrewnych rodzajów w innych ustrojach organicznych, zamieszkują one wyłącznie tylko lądy Nowej Holandyi i nadają jej faunie odrębny i wyłączny charakter.

Zwierzęta te nazywa historya przyrody mrówkojeżami i dziobakami. Ogólne znamiona ich ustroju a szczególniej gruczoły mleczne o przeszło stu mikroskopijnych otworach wytryskujących prawdziwe mleko, stawiają je w szeregu rzeczywistych zwierząt ssących. Natomiast inne właściwości ich istoty są tak wielkie, iż wypchane okazy, przywiezione po raz pierwszy do Anglii, uważano powszechnie za sztuczne utwory i długi czas nie umiano się pogodzić z myślą, iż zwierzęta tej postaci żyją rzeczywiście na ziemi. Postacie podobne wymarzyła tylko bujna a ponura imaginacya starych Assyryjczyków i Egipcyan, jak o tem świadczą wyobrażenia hieroglificzne tych narodów.

Bo czyż nie zdumiałby nas widok wydry, posiadającej, miasto paszczy — dziób kaczego pokroju?.... Przywykliśmy tak do spostrzegania u każdego zwierzęcia ssącego pospolitej uzbionej mięsistej paszczy, iż widok ten raziłby nas nieprzyjemnie i nie wierzylibyśmy prawie w możliwość istnienia zwierząt tego rodzaju, jako rodzaju istniejącego ciągle a nie wywołanego przypadkiem sposobem dziwotworów.

Tak jednak jest... Mrówkojeże i dziobaki posiadają miasto paszcz, suche dzioby ptasiego zakroju. Prócz tego posiadają także i części rodzajne ptasiej budowy. Ale budowa ich szkieletu jest budową zwierząt ssących — więc budowie ptasiej wręcz przeciwną. Powłoka szczęk, dzioba i podwójny obojczyk zbliżają je znowu do żółwi. Kości miednicy zbliżają je do zwierząt ssących workowatych, mimo, iż nie posiadają właściwego worka do noszenia potomstwa i mimo, iż reszta ich budowy jest od budowy zwierząt workowatych odmienną. Brak zębów wreszcie zbliża je do zwierząt ssących bezzębnych.

Mrówkojeże i dziobaki, łączą więc w ustroju swoim najrozmaitsze znamiona, istną mieszaninę rysów charakterystycznych dla innych klas zwierząt ssących a przytem i rysów odrębnych, im tylko właściwych i stawiających je w państwie ssaków całkiem osobno.

Przypatrzmy się bliżej powierzchowności tych stworzeń:

Mrówkojeż (*Echidna hystrix* i *Echidna sestosa*) dorosły, jest zwierzęciem dość wielkiem, bo na półtora stopy długiem, a wydaje się tem większem, iż budowa jego tułowiu znamionuje niezgrabną ociężałość. Okryty do koła kolcami brudno-żółtej barwy, długiemi na dwa cale a otoczonemi w nasadzie krótkim włosem, stąpa mrówkojeż zwolna na krótkich łapkach, o palcach wolnych i ostrych pazurach. Miasto paszczy zdobi go dziób walcowatego kształtu, z którego od czasu do czasu wysuwa długi, robakowaty a ostremi brodawkami okryty język, powleczony lepkim śluzem dla chwytania zdobyczy, składającej się z termitów i mrówek, które, niebacznie obłażąc i grzęznąc w tych wydzielinach, padają ofiarą żołądka mrówkojeżowego. Szczególnym rysem jego ustroju, jak również i ustroju dziobaków, jest umieszczony na pięcie tylnych nóg samców kolec przedziurawiony. Mrówkojeż zamieszkuje jamy pod pniami drzew wygrzebane i prowadzi życie nocne. Schwycony, zwija się kulisto, a wstrząsając najeżonemi kolcami, rani dotkliwie rękę, która go chce ująć. Wymknąwszy się z rąk, ucieka do jakiejkolwiek dziury, a rozprężając objętość swego tułowiu, wbija kolce tak mocno w ściany swego schronienia, iż wydobyć go ztamtąd niepodobna.

Czas posuchy letniej i zimę przepędza w śnie letargicznym, a tylko w razie nagłego niebezpieczeństwa, wydaje głos krząkający.

Uwięziony w klatce, je bardzo mało i przepędza czas w najciemniejszym kątku, leżąc na brzuchu i trzymając głowę pomiędzy przedniemi łapkami sposobem warujących wyżłów. Usposobienie jego jest łagodne i ułaskawia się łatwo, ale przewieziony do Europy, ginie skutkiem zmiany klimatu, podobnie jak jedyny pokrewny mu dziobak, którego dotychczas nie udało się wcale dowieść żywego do Europy.

Dziobak (*Ornitorhynchus paradoxus*) jest jeszcze osobliwszem stworzeniem. O życiu tego zwierzęcia, chodziły długi czas najpotworniejsze wieści, którym nikt nie mógł zadać na razie kłamu, gdyż zbadanie tej sprawy wymagało udania się do Australii. Trzeba było czekać dopiero, by jeden z angielskich przyrodników, p. Bennet, wiedziony szlachetną żądzą wyświecenia prawdy, udał się do ojczyzny tych zwierząt i poznał ich istotę i życie. Jemu też zawdzięcza nauka wiarygodny opis tego osobliwego rodzaju stworzeń.

Wielkości tej samej co mrówkojeż, o spłaszczonym na kształt wydry tułowiu, podobny jest dziobak do olbrzymiego kreta. Okryty krótkim bardzo gęstym puchem a włosem ciemno brunatnym o srebrzystym odcieniu, wydziela z siebie mocną woń ryb. Mimo, iż łapki, opatrzone błonami do pływania i ostremi pazurami, do grzebania są krótkie i niezgrabne, biega dziobak bardzo chyżo i żywe wykonywa ruchy. Płaska głowa wydłuża się w płaski dziób iście kaczy, otoczony po brzegach rogową skórą, która schodząc się na nasadzie dzioba, tworzy rodzaj pancerza, oddzielającego dziób od tułowia głowy. Nozdrza umieszczone są na końcu dzioba, zatykalne uszy koło wysoko osadzonych, małych brunatnych, świecących, dość rozumnych oczu. Mięsisty płaski język, u nasady zgrubiały i otoczony gęsto brodawkami, przedstawia wraz z dziobem rodzaj doskonałego sita, które, przy szperaniu w mule za pokarmem, przesiewa części pożywne od niepożytecznych. By podczas szperania za pożywieniem nie przerywać sobie pracy, żuciem znalezionego pokarmu, wpycha dziobak to, co sito jego dzioba uzna za pożyteczne, tymczasowo do torb policzkowych, umieszczonych po bokach głowy i przechowuje je tam dopóty, dopóki żołądek, upomniawszy się o swe prawa, nie zmusi go do wyjścia na brzeg i swobodnego przeżucia nagromadzonych łakoci ze świata chrząszczów wodnych i małż. Lubiąc ciche, ocienione a zielenią zarosłe ustronia wodne, kopie sobie legowisko w ziemi o dwu wchodach: podwodnym i nadbrzeżnym. Usposobienie dziobaków jest bardzo łagodne, a właściwością ich jest nadzwyczajna baczność i czujność. Z przyczyny tej właściwości są też bardzo trudne do schwytania i obserwowania w stanie dzikości.

Posłuchajmy, co o ciekawem tem zwierzęciu opowiada p. Benett (*The an. and mag. of nat. hist. Lond.*):

„Pewnego letniego wieczoru siedziałem nad jedną z mniejszych rzek Australii i śledziłem za dziobakami. Po niedługim czasie dojrzałem też przedemną na powierzchni wody kilka czarnych, jak aksamit pięknych okazów. Chcąc je zranić, celem łatwiejszego schwytania, złożyłem się do strzału i wyczekiwałem chwili, w której po ponownem zanurzeniu się wyłonią się z wody. Strzeliłem, celując naturalnie w głowę, gdyż śrut nie przebija zazwyczaj gęstego włosu tułowiu i zraniłem jednego z samców. Przyniósł mi go w paszczy pies mój nowofundlandzkiej rasy, włożony umyślnie do łapania dziobaków, gdyż pospolicie boją się ich psy a nawet koty i umykają przed niemi trwożliwie. Ułożony na ziemi, zachowywał się jakiś czas spokojnie, ale raptem, przyszedłszy do siebie, skoczył i co chyżej umknął do wody. Niedługą jednak była jego ucieczka. Zraniony w rdzeń pacierza, wypłynął po 25 minutach na wierzch, zatoczył się kilka razy konwulsyjnie po powierzchni wody i — skonał". (D. n.)

MARYAN DIMMEL

## GŁOSY PUBLICZNE.

Otrzymujemy następujące pismo:

**Horodenka**, 2 lipca.

Szanowny Panie Redaktorze!

Miasto nasze ciężkiem dotknięte dziś zostało nieszczęściem. Pożar zniszczył do szczętu sześćset prawie domów i zagród wraz z całym dobytkiem i z zasobami — wszystko własność jedyna i jedyne mienie ludzi najbiedniejszych. Pięć tysięcy ludności jest dziś bez dachu i bez chleba. W obec ogromu strat nie podobna myśleć, aby pomoc prywatna mogła nawet w setnej części zapobiedz grożącej nędzy i głodowi.

W imieniu tych nieszczęśliwych ośmielam się więc za pośrednictwem szanownego Pańskiego pisma zaapelować do powszechnie znanej i już tylokrotnie tak szczytnie zamanifestowanej ofiarności mieszkańców Galicyi w nadziei, że i dziś nie odstąpią oni od swej tradycyjnej prawdziwie polskiej dobroczynności i że błaganie nieszczęśliwych pogorzelców o pomoc w szlachetnych sercach naszej ludności nie przebrzmi bez echa.

Nie wątpiąc, że Wielmożny Pan powodowany uczuciami ludzkości i miłosierdza nie odmówi umieszczenia słów niniejszych w łamach swego szanownego pisma i łaskawem pośrednictwem*) w zbieraniu datków przyczyni się także do ulżenia w nędzy nieszczęśliwych mieszkańców Horodenki, mam zaszczyt kreślić się

z wysokiem poważaniem
*Romaszkan*,
burmistrz.

*) Pośrednictwo nasze w zbieraniu datków dla mieszkańców Horodenki, tak straszną klęską dotkniętych, spieszymy ofiarować z całą gotowością, prosząc o nadsyłanie kwot pieniężnych pod adresem: Redakcya *Gazety Lwowskiej*, ul. Wałowa 29. (*Przyp. Red.*).

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Lwowska Izba handlowa i przemysłowa.

(*Posiedzenie z dnia 3 lipca*).

(*L*) Przewodniczący, p. Simon, podał do wiadomości Izby, że od p. Stanisława Wysockiego, właściciela dóbr Sędziszowice, pod Tarnowem, wybranego przy ostatnich wyborach posłem do Rady państwa, otrzymał list, w którym tenże, powołując się na doniesienia niektórych dzienników, iż komitet zamierzający zwołać do Lwowa wiec kupców chrześciańskich, chce go zaprosić do wzięcia udziału w tym wiecu w celu dania wskazówek co do nawiązania stosunków handlowych z europejskim południowym Wschodem, — oświadcza, iż w razie zaproszenia go przez komitet, chętnie przybędzie do Lwowa na wiec kupiecki i podzieli się swojemi doświadczeniami, które nabył w sprawach handlowych, urzędując jako konsul austryacko węgierski w Carogrodzie, Smyrnie a w końcu w Belgradzie. W tym liście zapewnia p. Wysocki, że stosunki handlowe na Wschodzie są mu dobrze znane, i że z radością powitałby sposobność zużytkowania wiedzy zdobytej, na pożytek ogółu naszych kupców; żywi bowiem przekonanie, że jego wskazówki mogłyby się przyczynić do rozwoju naszego handlu na południowym Wschodzie Europy. Podając list ten do wiadomości Izby, oznajmia zarazem p. Simon, że zakomunikował go komitetowi, który projektował zwołanie wiecu kupieckiego, a który niezawodnie nie omieszka wystosować zaproszenia do p. Wysockiego.

Z porządku dziennego szef biura, radca rządowy p. Bodyński, podał do wiadomości Izby liczne komunikaty, z których reprodukujemy tylko ważniejsze:

Wys. Ministerstwo handlu oznajmia, że według relacyi konsula austro-węgierskiego w Shanghai, nafta galicyjska miałaby tam znakomity odbyt, gdyby opakowanie jej było uskuteczniane na sposób amerykański. Komunikat ten przesłało biuro Izby, Towarzystwu naftowemu w Gorlicach. Dalej zwraca wys. Ministerstwo handlu uwagę Izby na okoliczność, że agitatorowie rozmaitemi sposobami starają się uwieść galicyjskich hodowców bydła opasowego i nakłonić ich, ażeby swój towar wysyłali na targi, odbywające się w Preszburgu, a nie na targi wiedeńskie. Kwestya ta była już wszechstronnie i kilkakrotnie przez nas omówioną; obecnie zwraca się wys. Ministerstwo ponownie do Izby, ażeby użyła całego swego wpływu i skłoniła interesowanych do licznego udziału w targach wiedeńskich, a niedawania posłuchu agitatorom nieprzychylnym targom wiedeńskim i działającym wyłącznie w celach osobistych.

Na wniosek jednego z radnych uchwaliła Izba przekazać komisyi kolejowej nawiązanie rokowań z zarządami dróg żelaznych: Karola-Ludwika i Lwowsko Czerniowiecko-Jaskiej, co do ułatwienia komunikacyi między magazynem kolei Karola-Ludwika, a magazynem należącym do drugiej z powyżej wymienionych dróg żelaznych, we Lwowie. Obecnie panują takie stosunki, że interesowani, chcąc się dostać z jednego magazynu do drugiego, muszą odbywać daleką i fatygującą pielgrzymkę przez ulicę Grodecką i rozmaite zaułki, podczas gdy w razie stosownego połączenia tych dwóch magazynów przez utworzenie osobnej drożyny, zaoszczędziłoby się kupcom wiele czasu i fatygi. Przy tej sposobności ma komisya kolejowa Izby zwrócić uwagę zarządu kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, że jest rzeczą bardzo pożądaną zarówno w interesie samej instytucyi, jakoteż licznych kupców, których towary składane bywają do magazynów, ażeby drewniany magazyn towarowy tej kolei, na dworcu lwowskim, został zastąpiony magazynem murowanym.

Resztę posiedzenia, które przeciągnęło się do późnej godziny, zapełniły rozwlekłe a nużące dyskusye przeważnie w sprawach udzielenia dyspensy rozmaitym rękodzielnikom na prowizoryczne od wykazania się kwalifikacyą do wykonywania pewnego rzemiosła, w celu uzyskania karty przemysłowej.

Zakończono posiedzenie wyborem p. Ciuchcińskiego do komisyi, która zajmie się losowaniem posagów z fundacyi ś. p. Łodzi Ponińskiego, a pp.: Bodyńskiego, Bubera i Klarfelda do komitetu, urządzającego we Lwowie targ zbożowy.

* Wykaz listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wylosowanych na dniu 13 czerwca 1885 r.*) 4-proc. przy 85tem losowaniu w sumie 129.350 złr., 4-proc. 41-letnich przy 7-em losowaniu w sumie 8.800 złr., 5-proc. przy 33-em losowaniu w sumie 99.500 złr., 5-proc. 37-letnich przy 23-em losowaniu w sumie 311.600 złr.

Listy zastawne 4-procentowe.

Serya I. 546.

Serya II. 894, 886, 904, 916.

Serya III. 1127, 2997, 7525, 9198, 9450, 104?0, 10482, 10810, 10838, 10921, 11008, 11039, 11063, 11076, 11201, 11242, 11327, 11370, 11445, 12778, 12962, 13138, 13219, 13625, 13643, 13664, 13687, 13889, 13927, 14372, 14441, 14508, 14620, 14920, 15220, 15515, 15522, 15551, 16155, 16519, 16716, 17370, 17466, 17662, 17756, 17779, 17874, 17953, 18034, 18037, 18079, 18182, 18191, 18447, 18463, 18577, 18894, 19080, 19087, 19214, 19233, 19358, 19372, 19423, 19684, 20110, 20156, 20232, 20297, 20299, 20423.

Serya IV. 991, 2085, 2689, 3530, 4355, 4527, 4748, 4998, 5271, 5361, 5387, 5462, 5488, 5733, 5967, 6095, 6169, 6243, 6249, 6279, 6343, 6385, 6495, 6533, 6679, 6684, 6735, 6816, 7164, 7237, 7639, 7994, 8160, 8414.

Serya V. 2504, 3715, 4268, 5218, 6010, 6069, 6933, 7809, 9301, 9308, 9671, 10519, 10872, 11319, 12144, 12324, 12350, 12564, 12589, 12605, 12726, 12836, 12861, 12902, 12977, 13012, 13018, 13045, 13059, 13078, 13156, 13189, 13194, 13197, 13283, 13303, 13460, 13497, 13505, 13590, 13619, 13637, 13699, 13813, 13856, 14026, 14040, 14109, 14256, 14306, 14335, 14572, 14596, 14654, 14741, 14857, 14917, 14940, 15132, 15140, 15238, 15277, 15282, 15361, 15536, 15587, 15672, 15685, 15936, 15979, 16078, 16091, 16100, 16105, 16143, 16145, 16319, 16581, 16713, 16756, 17182, 17595, 17679, 17909, 18292, 18314, 18420, 18528, 18837, 18928, 18993, 19431, 19552, 20051, 20104, 20124, 20500, 20772, 20852, 20941, 21467, 21656, 21719, 21878, 22007, 22011, 22545, 23025.

*) Powtórzone z Nru. 146, z powodu pomyłki a mianowicie opuszczenia napisu: Listy zastawne 4-procentowe.

# OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić ze swej prywatnej szkatuły 3000 zł. dla pogorzelców m. Horodenki.

Wczoraj już po wydaniu *Gazety*, doszedł nas z Horodenki następujący telegram: Nowy pożar wybuchł tu właśnie (o godzinie 2 po południu) w dwóch miejscach, oszczędzonych pierwszą pożogą. Popłoch pomiędzy ludnością ogromny.

Na telegraficzne doniesienie o ponownej klęsce, c. k. Prezydyum Namiestnictwa zarządziło energiczne środki ratunku. Komenda wojskowa w Kołomyi otrzymała telegraficzne polecenie wysłania do Horodenki silnej asystencyi wojskowej.

*Pol. Corr.* donosi, iż według dotychczasowych dyspozycyj, Najj. Pan przybędzie dnia 12 lub 13 b. m. z Ischl do Wiednia, i uda się z większym orszakiem na inspekcyę do obozu w Bruck nad Litawą. Po odbyciu inspekcyi Monarcha powróci do Ischl.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik, który wraz z Najd. swoją Małżonką przebywa w Antwerpii, wystosował jako Protektor oddziału austryackiego tamtejszej wystawy, następujący telegram na ręce prezydenta wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej: „Zwiedzając kilkakrotnie tutejszą austryacką wystawę, przekonałem się, ze szczególniejszą radością, iż godną jest naszej ojczyzny. Zarówno pan, jak i reprezentowani na niej przemysłowcy, znajdujecie w jej powodzeniu nagrodę swoich gorliwych zabiegów."

Król Milan wyjechał przedwczoraj po południu z Pesztu do Belgradu. Na dworcu kolejowym żegnali króla Najd. Arcyksiążę Józef, minister baron Fejervary, burmistrz stolicy i wielu innych dygnitarzy. Władca serbski, jak donosi depesza, przybył wczoraj w dobrem zdrowiu do Belgradu.

Z powodu zapowiedzianej na dzień 7 b. m. konferencyi pp. Ministrów obu połów

Monarchii w sprawie odnowienia ugody pomiędzy Austryą i Węgrami, miała odbyć się wczoraj w Wiedniu narada wszystkich Ministrów przedlitawskich, pod przewodnictwem prezesa gabinetu, hr. Taaffego.

Komisya ministeryalna dla stowarzyszeń, zezwoliła na zmianę statutów galicyjskiego banku krajowego.

Według depeszy z Zagrzebia czynią tam przygotowania do uroczystości 50-letniej rocznicy odrodzenia literatury kroackiej.

Strassburska *Landeszeitung* ogłasza wystosowane do sekretarza stanu rozporządzenie cesarskie w sprawie dalszego prowizorycznego zastępstwa namiestnika aż do czasu obsadzenia wakującej posady.

W drodze telegraficznej odbiera *Czas* streszczenie artykułu peszteńskiego *Nemzeta*, napisanego z okazyi znanego nam w wyjątkach raportu generała Hurki do cara o obecnym stanie Królestwa Polskiego. *Nemzet* podnosi, że nietylko nie powiodła się rusyfikacya Królestwa Polskiego, ale — czego nie powiedział w swoim raporcie gen. Hurko — polonizacya przybrała tam szersze rozmiary. W Królestwie leży główna siła polskiego szczepu. Wszystko, co posiada Rossya z zakresu cywilizacyi, znajduje się w Polsce. Główne terytoryum przemysłu rossyjskiego stanowi Królestwo z centrum swojem w Warszawie, a podobnie i wyższy rozwój gospodarstwa rolnego także tylko w Królestwie doszedł do się daje I to wszystko zdziałano w przeciągu kilku dziesiątek lat za pomocą przeobrażenia się polskiego społeczeństwa, a wina za to przeobrażenie nie spada ani na generała Hurkę, ani na jego poprzedników.

Do *Polit Corresp.* telegrafują z Sofii, iż na wyraźny rozkaz księcia Aleksandra, prezes gebinetu Karawełow i minister wojny ks. Cantacuzene udali się do Kustendil celem przeprowadzenia osobiście i na miejscu śledztwa w sprawie zniknięcia większej ilości broni z tamtejszego magazynu. Z Kustendil udadzą się ministrowie do Dubnicy celem poinformowania się o położeniu na bałkańsko-macedońskiej granicy i poczynienia w razie potrzeby odpowiednich zarządzeń.

W francuskiej Izbie poselskiej ukończone zostały rozprawy nad budżetem.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża, że poczyniono odpowiednie kroki, ażeby skłonić ministra prezydenta, Brissona, do postawienia swojej kandydatury w Marsylii przy zbliżających się wyborach zbiorowych.

We Francyi, nietylko skrajne stronnictwa, ale i republikańskie umiarkowane, niezadowolone są z zarządzenia ministra Freycineta, który polecił konsulowi francuskiemu w Kairze, zebrać wszystkie szczegóły o śmierci Olliviera Pain. Wyrazem tego niezadowolenia jest postanowienie syndykatu stowarzyszenia dziennikarzy republikańskich. Donoszą właśnie, że syndykat uchwalił wystąpić u sądowych władz angielskich ze skargą cywilną przeciw pułkownikowi Smith i generałowi Wolseley, a to na tej podstawie, że mieli oni wyznaczyć nagrodę za głowę Olliviera Pain.

Z Madrytu doniosły depesze z dnia 3 b. m., że król Alfons udał się niespodzianie w towarzystwie dwóch adjutantów do Aranjuez, gdzie cholera silnie grasuje. Niespodzianka ta była nią tylko dla członków gabinetu, których tym razem król rady nie zasięgał. Drugi telegram z tejże daty donosi: Króla, powracającego z wycieczki do Aranjuez, przyjmowała ludność z wielkim zapałem.

Londyński korespondent *Pol. Corr.* pisze: Misya sir Drummonda Wolffa do Kairu jest pierwszym aktem nowego gabinetu w polityce zagranicznej. Lord Salisbury nie może oczywiście obalić zupełnie egipskiej polityki Gladstona, znajduje się jednak wiele spraw w tym kraju do załatwienia, które nowy prezydent gabinetu rozwiązać pragnie w duchu zupełnie odmiennym od swego poprzednika. Tak naprzykład pomimo protestów Nubara, Wolseleya i Baringa, postanowił był Gladstone oznaczyć jako południową granicę Egiptu Wadi Halfa, i skutkiem tego zarządzono ewakuacyę prowincyi Dongoli. Sir Drummond Wolff ma się zająć zbadaniem tej sprawy, a równocześnie wysłano rozkaz powstrzymania ewakuacyi. W kołach rządowych skłaniają się także obecnie do uznania myśli Gordona, ażeby wezwać Turcyę do zwalczenia sił powstańczych Mahdiego w Sudanie.

Wiadomość powyższa znalazła bardzo szybko potwierdzenie, gdyż depesza z Kairu z dnia 3 b. m. donosi: Urzędownie potwierdzono wiadomość o postanowieniu zajęcia napowrót prowincyi Dongoli aż do Akasheh. Oddział wojska angielskiego pozostanie w Akasheh. — Wolseley udaje się we wtorek do Londynu.

Według telegramu z Simli, ograniczenia co do urlopów dla wojskowych trwają dotąd aż do czasu, kiedy pokojowe załatwienie spornej sprawy granicznej w Afganistanie będzie zupełnie pewne

Herbert Gladstone, syn ekspremiera angielskiego, naszkicował na jednem z liberalnych zgromadzeń w Wakefield program przyszłej polityki liberalnego stronnictwa w Anglii Program ten zawiera następujące punkta: Przyznanie Irlandyi jak najszerszego zakresu w administracyi autonomicznej, silne stanowisko obronne w polityce zewnętrznej, unikanie zawikłań, ściślejsze połączenie Anglii z koloniami, jak najobszerniejsze i radykalne reformy wewnętrzne. oparte na rzeczywistych potrzebach i życzeniach narodu.

Według doniesień z Londynu Hobart basza, który w roku 1877 został wykreślony z listy marynarki angielskiej, wpisany został ponownie z rangą wice admirała. Hobartowi dano do zrozumienia, ażeby w ciągu kilku dni najbliższych zgłosił się do królowej w Windsorze i prosił o udzielenie mu audyencyi.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Według informacyi niektórych tutejszych dzienników zjazd Najj. Pana z cesarzem niemieckim odbędzie się w Ischl dnia 6 a nie 8 sierpnia, jak brzmiały pierwotne dyspozycye. Dnia 8 b. m. Monarcha ma się udać do Insbrucku na uroczystość strzelców austryackich.

**Praga**, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Namiestnictwo tutejsze wydało z polecenia ministerstwa zakaz pielgrzymek do Welehradu, ponieważ tam i w okolicy panuje szkarlatyna, tyfus i inne choroby gorączkowe.

**Wiedeń**, 4 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza traktat państwowy z Niemcami w sprawie połączenia kolei żelaznych za pomocą linij Ottendorf, dalej Hansdorf-Ziegenhals, Lindewiese-Ottmachau, w końcu Raciborz-Opawa.

**Wiedeń**, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Miejscowość górnej Austryi, znaną pod nazwą Mühlviertel, nawiedziła pozawczoraj straszliwa burza, która zrządziła wielkie szkody. Kilka osób poniosło śmierć od piorunów.

**Wiedeń**, 4 lipca. Stronnictwo narodowe, z dr. Herbstem na czele, wezmie udział w uroczystości 50-letniej rocznicy odrodzenia literatury kroackiej.

**Wiedeń**, 4 lipca. Wydawcy czasopisma *Kathol. Gesellschaft*, Mayer i Backofen, zostali uznani winnymi oszustwa i zasądzeni na jednoroczne ciężkie więzienie.

**Zagrzeb**, 4 lipca. Trybunał sądowy skazał Bozica, redaktora *Pozora*, z powodu przestępstwa prasowego na 14 dni aresztu.

**Berlin**, 4go lipca. (*Tel. pryw.*) *Kreuz Ztg.* donosi, że nieuzasadnione jest twierdzenie, jakoby torysi nienawidzili Rossyi, może jednak wzniecać obawy to, że Rossya nie dotrzymuje przyrzeczenia. Salisbury pragnie pokoju tak wewnątrz, jak i na zewnątrz, jest wszelako na wojnę zdecydowany, gdyby Rossya chwilę obecną uważała do tego za stosowną. Salisbury wita w państwie niemieckiem sąsiednie mocarstwa kolonialne; Anglia nie pragnie żadnych więcej posiadłości, gdyż ukończyła swe zdobycze.

**Paryż**, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Mylne są doniesienia, jakoby Francya teraz miała zamiar ponownie narzucać kwestyę egipską. O sprawie tej aż do chwili bieżącej nie było w istocie mowy pomiędzy Salisburym a Waddingtonem.

Poselstwo marokańskie przywiozło z sobą w darze dla prezydenta Grevyego 10 koni przepysznych od sułtana. Przyjęcie odbyło się w pałacu Elysée w obecności ministra Freycineta, z wielką okazałością.

**Paryż**, 4 lipca. Generał Courcy przybył z kompanią strzelców pieszych i pół batalionem żuawów do Hue.

**Florencya**, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Ex kedyw sprzedał swój pałac tutejszy, nabyty za $1^1/_2$ miliona franków, towarzystwu kolei adryatyckich za cenę 950.000 franków. Sądzą, że exkedyw czyni przygotowania, celem powrotu de Egiptu.

**Londyn**, 4 lipca. Nowy minister dla Indyj, Churchill, został wybrany w Woodstocku 532 głosami. Kontrkandydat liberalny, Grant, otrzymał tylko 405 głosów.

**Londyn**, 4 lipca. Northcote został wyniesiony do godności para, z tytułem hrabiego Iddelsleigh.

**Madryt**, 4 lipca. (*Tel. pryw.*) Król Alfons zwiedził w Aranjuez szpitale cholerycznych i kazał rozdać zapomogi pieniężne. Opinia publiczna odzywa się z uznaniem o postępowaniu króla, a ludność Madrytu przyjęła z wielkim zapałem powracającego monarchę.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 3 lipca 1885, godzina 1, min. 45. Alp. Tow. górn. 37·75, Węg. akcye kredyt. 287·—, Akcye anglo-austr. 98·50, Akcye banku Union 78·60, Akcye kolei Karola Ludwika 245·25, Akcye kolei północnej 238·50 Akcye kolei południowej 137·—, Akcye kolei Alföld 185 50, Akcye kolei Elżbiety 296·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·50, Wiedeńskie losy 123·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·80, Losy tureckie 94·25, Węgierska renta 98·85, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy $1·24^3/_4$, Węgierskie losy 117·60, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

**Wiedeń**, 3 lipca 1885 r. godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń**, 4 lipca 1885 r., godzina 10 min. 40, Akcye kredytowe 286·20, Anglo-Austr. 98·25, Unionbank 78·60, Kolej Karola Ludwika 244·25, Południowa 136·50, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, $4^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 91·25, $4^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor $9·85^1/_2$, Rubel papierowy $1·24^3/_4$. Usposobienie ciche.

**Telegramy zbożowe** z dnia 4 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·75 do 29·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·21 do 8·12 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·12 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 165·— do — żyto —·— m., spirytus 42 25, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·75, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

### Przyjechali do Lwowa
dnia 4 lipca 1885.

**Hotel George'a**

Pp. Z. hr. Mniszek z Rossyi. L. Leszczyński z Kołodziejówki. H Kleczkowski z Krakowa. T. Gaszyński z Krakowa. K. Dr. Żywicki z Tarnopola. M. Ostrowski z Rudek.

**Hotel Europejski**

Pp. S. hr. Stadnicki z Rossyi. Baron M. Mustaza z Czerniowiec. A. Jaworski ze Skwarzawy N. Czechowski z Kimpolung.

**Hotel Angielski**

Pp. A. Łucki z Sarn. P. Treter z Laszekkról. H. Romer z Markowic. T. Karwowski z Kopyczyniec. I. Rogowski z Ostrowa.

**Hotel Francuski**

Pp. E. Gołkowski ze Starego miasta. B. Wierzchiejski z Kabarowic. I. Jordan z Kunkowic. W. Prokop ze Stryja. H. Fischhof z Berna.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 4 lipca 1885.

Barometr 741 50 mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 19.6 C. Psychrometr wilgotny 17.8 C. Prężność pary 14 1mm. Wilgoć 83 %. Zachmurzenie 2. Wiatr SW.₁ Ozon 5

Temperatura powietrza 15 7°R
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 766.0 mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 29.1C
Najniższa temperatura w nocy 17.9°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

### Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. — $340^m,5$.

Dla 5 lipca 1885

E. = $4^m\ 16^s{}_{92}$ $\Theta_0 = 6^h\ 54^m\ 19,_{815}$

Zachód słońca 4go lipca o 8h. $8^m{}_7$, wschód o 15h. $59^m{}_4$,

W lipcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 2h $10m_7$; nów 11d 18h 51m, 9; pierwsza kwadra 18d 13h 55m, 9; pełnia 26d 15h $58m._9$

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 11d 15h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 22h, 42m, 5.

Równanie czasu będzie przez cały lipiec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na lipiec, zredukowany na poziom Adryatyku jest dla Lwowa 760 mm6; średni stan temperatury $19°,_7$C.

### Spostrzeżenia meteorologiczne.

| 3 lipca 1885 | 2h | 9h | 19h |
|---|---|---|---|
| Stan barometru w milimetr. | $736,_{24}$ | $736,_{70}$ | $737,_{08}$ |
| Stan termometru suchego w st. Cels. | $30,_8$ | $19,_4$ | $18,_0$ |
| Stan termometru wilgotnego w st. Cels. | $23,_2$ | $17,_4$ | $17,_{0}$ |
| Prężność pary w powietrzu w milimetr. | $16,_5$ | $13,_6$ | $13,_8$ |
| Wilgotność powietrza względna w %. | 50 | 81 | 90 |
| Stan nieba. | 3 | 3 | 3 |
| Kierunek wiatru. | S. | SW. | SW. |
| Moc wiatru. | 2 | 2 | 1 |
| Ilość opadu mierzonego o 2h 0,mm. | | | |
| Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $32,_0$ C | | | |
| Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $16,_6$ C | | | |

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 4 lipca 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnio południowymi średniej temperaturze dnia niezmienionej, stan nieba zmienny, pogoda.

### Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego
**przychodzą do Lwowa:**

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

**Z Czerniowiec:** o godz. 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg osobowy:** o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

**Z Podwołoczysk** na dworzec Podzamcze. o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 52 min. 8 rano i o godz. 3 po południu pociąg mięszany.

**Pociąg mięszany:** o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysława, Chyrowa, Zwardonia.

**Pociąg mięszany:** o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

**Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.**
Lwów dnia 3 lipca 1885.

| | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|
| | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. (bez kupona) | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 245 | — | 248 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | 227 | 50 | 230 | 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 273 | — | 277 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 225 | — | 230 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. (bez kupona bieżącego) | | | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 99 | 40 | 100 | 40 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | 90 | 75 | 92 | — |
| „ „ „ 5 pr. okresowe | 99 | 40 | 100 | 40 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l. | 88 | 30 | 89 | 30 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 101 | 35 | 102 | 35 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | 96 | 60 | 97 | 60 |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 98 | 60 | 99 | 60 |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | 57 | — | 59 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | 57 | — | 59 | — |
| 4½ prc. kraj. listy zastawne | 91 | 50 | 92 | 50 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. galic. 5 prc. m. k. | 101 | 30 | 102 | 30 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa. | — | — | — | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi | 97 | — | 98 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | 102 | 75 | 104 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | 90 | 75 | 91 | 75 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 17 | — | 19 | — |
| „ „ Stanisławowa | 23 | 50 | 25 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat holenderski | 5 | 78 | 5 | 88 |
| Dukat cesarski | 5 | 82 | 5 | 93 |
| Napoleondor | 9 | 80 | 9 | 90 |
| Półimperyał | 10 | 12 | 10 | 23 |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 54 | 1 | 64 |
| „ „ papierowy | 1 | 24 | 1 | 26 |
| 100 marek niemieckich | 60 | 70 | 61 | 30 |
| Srebro | — | — | — | — |
| Kupony w srebrze | — | — | — | — |

**Kurs giełdy wiedeńskiej**
z dnia 2 lipca 1885.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 82.60 | 82.75 |
| luty-sierpień | 82.60 | 82.80 |
| Jednolity dług państwa w srebrze. | | |
| styczeń-lipiec | 83.40 | 83.55 |
| kwiecień-październik | 83.40 | 83.60 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 126.— | 127.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 139.— | 139.50 |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 140.75 | 141.25 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 167.75 | 168.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 166.— | 166.75 |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 43.— | 45.— |
| Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | 153.25 | 153.75 |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5pr. z r. 1881 | 99.55 | 99.70 |
| Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr. | 108.75 | 108.95 |
| **2. Obligacye** indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 106.50 | —.— |
| Bukowiny | 101.50 | 102.50 |
| Galicyi | 101.50 | 102.50 |
| Niższej Austryi | 107.— | 107.75 |
| Siedmiogrodu | 101.50 | 102.— |
| Węgier | 102.50 | 103.50 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 98.50 | 99.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 286.75 | 287.— |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 585.— | 590.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 861.— | 863.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 458.— | 460.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | 237.25 | 258.— |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2387 | 2392 |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 246.25 | 246.50 |
| Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a war. | 230.— | 230.50 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 297.50 | 298.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 136.75 | 137.— |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 174.50 | 175.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 50 l. | 99.50 | 100.— |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 97.— | 97.50 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 99.75 | 100.10 |
| „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 101.75 | 102.50 |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 99.75 | 99.95 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 90.50 | 91.50 |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 99.75 | 100.25 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 99.75 | 100.25 |
| Gal. banku hip. po 6 prc. | 101.40 | 101.80 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | 102.90 | 103.20 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. | —.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 102.75 | 104.— |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 100.30 | 100.60 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze | 100.— | 100.25 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 106.— | 106.50 |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 102.— | —.— |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 100.75 | 101.— |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 99.25 | 99.75 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 82.50 | 82.80 |
| z r. 1884 | 91.50 | 91.90 |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 100.— | 100.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 175.75 | 176.25 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 43.25 | 44.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | — — | —.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 19.— | 19.50 |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 18.25 | 18.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23.— | 23.50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.50 | 43.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 39.75 | 40.25 |
| Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł. | 14.50 | 14.70 |
| „ „ węgiersk. „ po 5 zł. | 9.20 | 9.40 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 17.75 | 18.50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 55.— | 55.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 48.— | 48.75 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 24.— | 24.75 |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 131.50 | 132.50 |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 68.— | 68.50 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 29.— | 29.75 |
| Windischgratza po 20 zł. m. k. | 37.25 | 37.75 |
| **7. Weksle** (na 3 miesiące) | | |
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 124.20 | 124.55 |
| Paryż za 100 fr. | 49.52.50 | 49.37.50 |
| **Kurs złota** | | |
| Dukat cesarski mon. | 5.88.— | 5.90.— |
| „ pełnej wagi | 5.87.— | 5.89.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9.84.50 | 9.85.50 |
| Rossyjski imperyał | 10.16.— | 10.18.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |
| **Bank krajowy.** | | |
| 6 prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —. |
| 4½ prc. obligacye pożyczki krajowej | —.— | —. |
| 5 prc. oblig. komunalne banku kraj. | —.— | —.— |
| 4½ prc. krajowe listy zastawne | 91.50 | 92.50 |

**Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.**
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 3 lipca 1885.

| | złr. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 82 | 55 |
| „ „ „ w srebrze | 83 | 45 |
| Renta w złocie | 108 | 50 |
| 5 prc. austr. rent. marcowa | 99 | 20 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 860 | — |
| „ „ kredytowego | 286 | 60 |
| Londyn | 124 | 25 |
| Srebro | — | — |
| Napoleondor | 9 | 44½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 88 |
| 100 marek niemieckich | 61 | 05 |

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 808. (4286 2—3)

Jego Ekscellencya Prezydent sądu krajowego wyższego zamianować zaczył na III okres sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze 9 września 1885 o godzinie 8 rano rozpocząć się mający, przewodniczącym Trybunału Przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego zaś zastępcami przewodniczącego radców sądów krajowych Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Teofila Berezniekiego, Henryka Rappego i Frydryka Kunzeka.

Sambor, 30 czerwca 1885.

L. 4340. (3631 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanowił w sprawie Chaima i Blimy Tanenbaumów przeciw Józefowi i Katarzynie Kosteckim o wykreślenie ze stanu biernego realności l. k. 137 w Przemyślu czynszu najmu 56 złr. m. k. z życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym Józefowi i Katarzynie Kosteckim względnie ich z życia miejsca i miejsca dobytu nieznanym spadkobiercom kuratora ad actum w osobie adw. dra. Skórskiego z substytucyą adwokata dra. Czaykowskiego w Przemyślu i wzywa pozwanych by co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 9 kwietnia 1885.

L. 3490. (3366)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że do jego rejestru dla spółek handlowych wpisaną została firma: „Landau et Ringel Commissionsgeschäft“ w Rzeszowie, która z dniem 10 marca 1885 swoją czynność rozpoczęła i której jawni wspólnicy Samuel Landau i Jakób Szmaja Ringel mają prawo, każdy dla siebie, firmę tę podpisywać.

Rzeszów, 28 maja 1885.

L. 22028. (4278 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnych Michała Zillera i Karolinę Goldschmid, że równocześną ts. uchwałą zarządzone zostaje wykreślenie z tutejszej Tabuli miejskiej Instr. 252 pag 74 n. 14 on. i Instr. 252 pag. 73 n. 5 15 i 17 on dla Michała Zillera intabulowanych praw tudzież Instr. 135 pag. 14 n. 2 on. na rzecz Karoliny Gold chmid intabulowanych sum 1000 złr., 1000 złr. i 2000 złr. mon. konw., i że dla Michała Zillera i Karoliny Goldschmid z powodu wspomnianej uchwały mianowano adwokata dr. Feilesa kuratorem, któremu ta uchwała doręczoną zostaje.

Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 4463. (4230 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szula, że Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło pozew drobiazgowy przeciw niemu pod dniem 11 maja 1885 do l. 4463 o zapłacenie 150 zł. w. a., na który termin na dzień 21 lipca 1885, o godzinie 9 z rana wyznaczono, dla tegoż kuratora w osobie Włodzimierza Witoszyńskiego z Sanoka ustanowiono, któremu potrzebną informacyą udzielić ma, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 2 czerwca 1885.

L. 25625. (4212 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Rozalię z Szokalskich Filibrowiczową w sprawie Michała Filibrowicza ze Lwowa o unieważnienie małżeństwa przez tegoż z Rozalią Szokalską zawartego z powodu dwużeństwa rozprawę wedle post. sąd. wprowadzona i że celem obrony jej praw ustanowiono dla niej kuratora w osobie adw dr. Szwedzickiego, z zastępstwem adw. dr. Blizińskiego.

Wzywa się zatem Rozalię z Szokalskich Filibrowiczową, aby do kuratora zgłosiła się i potrzebną informacyę temuż udzieliła, inaczej złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 30 maja 1885.

L. 21660. (4087)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 1 maja 1885 uwidoczniono, że z dyrekcyi wystąpił pan Wacław Fabiański dyrektor, a natomiast na walnem zgromadzeniu członków na dniu 9 kwietnia 1885 odbytem, obrani zostali na wniosek rady nadzorczej dyrektorem p. Apolinary Serafiński, zastępcą dyrektora pan Eugeniusz Wysoczański, wreszcie zastępcą kasyera p. Maurycy Rosenkranz.

Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 15093. (4237)

C k sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy W. E. Bochnak et J. Kaspar, której używać będzie Weronika Ewa Bochnak i Józef Kaspar, jako współwłaściciele handlu korzennego i wyszynku wódek w Krakowie przy ul. szpital nej l. 7 podpisując takową „W. E. Bochnak et J. Kaspar“.

Siedzibą spółki jest Kraków — Spółka rozpoczęła swe czynności z dniem 1 lipca 1884 r.

Prawo zastępywania spółki wykonywane będzie wspólnie przez obu spólników.

Kraków, dnia 5 czerwca 1885.

L. 24151. (3942)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i sług c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika we Lwowie“ dnia 15 maja 1885 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu, odbytem dnia 29 marca 1885, wybranymi zostali w skład dyrekcyi: Józef Lux jako dyrektor, Antoni Filewicz jako kasyer, Władysław Leitner jako kontrolor, Leon Solecki jako zastępca dyrektora, Tytus Kancki jako zastępca kasyera i Karol Bitner jako zastępca kontrolora.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 27008. (3889)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę Abraham Leib Weiler i Iser Bohrer wyrąb lasu i handel drzewem w Mostkach dnia 26 maja 1885 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych z tem uwiadomieniem wpisano, że spółka powyższa ma siedzibę w Mostkach w powiecie lwowskim, istnieje od 1 stycznia 1885, spólnikami są Abraham Leib Weiler kupiec we Lwowie zamieszkały i Iser Bohrer kupiec w Mostkach pow. lwowskiego zamieszkały, wreszcie, że obaj spólnicy będą spółkę wspólnie zastępywać i firmę wspólnie podpisywać.

## Licytacye.

Ч 856. (4362 1—3)

Ц. к. суд повѣтовый гор. делег. секція II. во Львовѣ роспісуе въ цѣли заспокоенія квоти 668 зар. а. в. съ при на рѣчъ обшого рольничо-кредитового Заведенія для Галичины и Буковины лицитацію реальности викзомъ ипот. ч. 56 громады катастр. Запытôкъ обнятой, до Олексы Цюпка за исключенiемъ парцель кат. ч. 2188, 3088, 3089, 3190 належащой на день 9 Липня 1885, на день 3 Серпня 1885 и на день 24 Вересня 1885, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выкличня 1600 зар

Вадіюмъ 60 зар. а. к.

На первôмъ и вторôмъ терміны реальность тая проданою буде за или высше цѣни выкличной, на третôмъ и низше.

Ближшіи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратуры.

Львôвъ, 14 Марта 1885.

L. 2401. (4363 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. S II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Juliusza Bergera od Maryanny Humińskiej wywalczonej sumy 45 złr. 50 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 204 w Sokolnikach położonej śp. Maryanny Humińskiej własnej w wyk. hip. l. 152 gminy kat. Sokolniki zapisanej na dzień 9go lipca 1885, 13 sierpnia 1885 i 17 września 1885, każdym razem o godz. 10tej rano w sali rozpraw.

Poręczne 49 złr. 70 ct.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Weiss, zastępcą adwokat dr. Raabe.

Lwów, dnia 24 marca 1885.

L. 2360. (4364 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez c. k. uprz gal. Zakład kredytowy włościański wywalczonej sumy 700 złr. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności Mikołaja Wesołowskiego własnej w wyk. hip. l. 66 gminy Kleparów zapisanei na dzień 9go lipca 1885 i 13 sierpnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw.

Poręczne 140 złr.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Weiss.

Lwów, dnia 22 marca 1885.

L. 12317. (3983 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 lipca, 20 sierpnia i 21 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 84 w Zwierzyńcu Wojciecha i Tekli małż. Sikorskich vel Sikorów własnej.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 12 października 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr Henryk Schoen z substytucyą adw. dra Władysława Wilkosza w Krakowie.

Kraków, dnia 14 maja 1885.

L. 17379. (3730 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w kwocie 800 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 lipca, 20 sierpnia i 21 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 35 w Bieńczycach masy spadkowej po śp. Grzegorzu Ciepieli własnej.

Cena wywołania 6000 złr.

Wadyum 600 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 22go września 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Czerny z substytucyą adw. dra Smolarskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 16 maja 1885.

# Licytacye.

L. 5171. (3311 2—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 16 lipca, 18 sierpnia i 22 września 1885, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym, przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 216 w Kraczkowy położonej wedle wyk. hip. 31 masy spadkowej ś. p. Jana Bema, a względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Ozyasza Lilien o 11 zł. 50 ct. w. a. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 445 zł. w. a., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 44 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1885.

L. 24930. (3744 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie galic. kasy oszczędności przeciw Aleksandrowi i Katarzynie małż. Wysoczańskim pto 419 złr. 99 ct. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 14 lipca 1885 i 18 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 668$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, Aleksandra i Katarzyny małż. Wysoczańskich własnej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1600 zł. w. a., lub przynajmniej za takową sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 160 złr w. a.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych zawiadamiamy o tem przez kuratora adwokata dr. Krówczyńskiego.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L. 6985. (3981 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 zł. w. a. z pn., na rzecz Jakóba Hausa, odbędzie się dnia 16go lipca 1885, dnia 20 sierpnia 1885 i 23 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy leżącej po Abrahamie Demant pod l. 396, a raczej gruntu budowlanego pod l. 396 w Tarnopolu położonego.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1075 zł. 25 ct. w. a.

Wadyum 53 złr. 76 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 8 maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Leiblingera, a zastępcą tegoż p. adw dr. Axelrada.

Tarnopol, 23 maja 1885.

L. 11872. (3702 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Błażeja i Jadwigi Kijasów 65 sztuk akcyj kolei galicyjskiej Karola Ludwika z pn., odbędzie się egzekucyjna licytacya realności l. 40 i 41 dz. VII w Krakowie położonych, Ludwiki Harajewiczowej własnych w dwóch terminach, t. j. w dniu 14 lipca i w dniu 17 sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 9 z rana w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie w biurze l. 7, w których to terminach realności te tylko za cenę szacunkową w kwocie 19538 zł. 50 ct. w. a. lub wyżej takowej sprzedanemi będą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 19538 zł 50 ct.

Wadyum wynosi 1954 zł. w. a.

Termin do ułożenia lżejszych warunków pod rygorem §. 148 p. c. wyznacza się na dzień 17 sierpnia 1885, o godzinie 4tej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się niewiadomych wierzycieli, lub też tych, którzyby po dniu 12 kwietnia 1885 do hipoteki tych realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna jak i dalsze uchwały wcześnie doręczonemi być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Józefa Kremera, z substytucyą adw. dr. Józefa Kopffa i przez edykta.

Kraków, 9 maja 1885

L. 1068. (3852 2—3)

Na dniu 17 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Myronluka pod l. k. 118/161 w Myszynie położonej, na zaspokojenie pretensyi Abrahama Greifa w kwocie 208 złr. w. a. z pn

Realność ta na powyższym terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł. w. a.

Zakład 5 zł. w. a.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania powyższej realności i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 23 marca 1885.

L. 26210. (4323 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca państwowego Krakowskiego w rzeszowskim okręgu budowniczym na rok 1886, 1887, 1888, odbędzie się w c. k. starostwie w Rzeszowie dnia 20go lipca 1885 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Uskutecznić się mająca w r. 1886 dostawa wynosi dla przestrzeni wspomnianego gościńca od kilom. 96 do 121 w ilości 785 metrów sześc. w kwocie fiskalnej 4227 złr. 22$^{1}/_{2}$ ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty w oznaczonym powyż terminie najdalej do godziny 12tej w południe do wymienionego c. k. starostwa, gdzie także przejrzane być mogą bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk, z których pobierany być ma ten materyał.

Oferty te zaopatrzone być mają w markę stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum, zaś oferowane w nich ceny winny być nietylko cyframi, ale też i literami wyrażone

Zaofiarowania winny zresztą obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego szutrowiska mają być zaopatrywane w konserwę.

Oferty, nie ułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym terminie, nie będą uwzględnione

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 czerwca 1885.

L. 27874 (4320 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Stanisławowskim na trzechletni okres czasu tj. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się dnia 20 lipca 1885 w c. k. starostwie w Stanisławowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi:

a) dla traktu Brzeżańskiego 1320 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 7707 złr. 60 ct.,

b) dla traktu Podbeskidzkiego 2600 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 4404 złr. 20 ct.,

c) dla traktu Rożniatowskiego 570 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 1173 złr. 10 ct.

Ogółem 4490 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 13284 złr. 90 ct

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobycia zaopatrywane być mają, nieułożone zaś według wzoru przepisanego §. 45 warunków licytacyi lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 21 czerwca 1885.

L. 19237. (4319 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńca państwowego Brzeżańskiego w tymże samym okręgu budowniczym na 3 letni okres czasu t. j. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się w dniu 20 lipca 1885 w c. k. starostwie w Brzeżanach rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi 1200 m. sześc. w kwocie fiskalnej 4086 złr. 10 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane mają oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nietylko cyframi, ale także i literami.

Oferty winny opiewać na wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu zaopatrywane być mają, nie ułożone zaś według wzoru §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 21 czerwca 1885.

L. 34609. (4318 2—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych na Wiśle pod Smolicami odbędzie się w c. k. starostwie w Krakowie dnia 14go lipca r. b. publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 7787 złr. 60 ct.

Warunki budowy mogą być przejrzane w wspomnianem starostwie gdzie także wnieść należy w powyższym terminie najdalej do godziny 12tej w południe oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum.

Oferty późniéj wniesione lub nieułożone w myśl warunków nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 18 czerwca 1885.

L. 2641. (4311 2—3)

W sprawie Walentego Swiderskiego pko masie Wawrzyńca Skalickiego odbędzie się w dniach 24 lipca, 28 sierpnia i 25 września 1885 o godz. 10tej rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności lwh. 271 gminy Nieczajna objętej.

Cena wywołania wynosi 110 zlr.

Wadyum 11 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

W Dąbrowie, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 3655. (4242 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie kwoty 250 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20go lipca, 24go sierpnia i 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 46/1 w Desznie Szczepana Bebły własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr.

Zakład 10 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, dnia 20 maja 1885.

L. 6580. (4258 2—3)

17 lipca 1885, 19 sierpnia 1885 i 21 września 1885 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. 49 w Meryszczowie położonej, Iwana Makara własnej na zaspokojenie pretensyi Bronisława Strzeleckiego 35 złr. zpn.

Cena wywołania, poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie, wynosi 68 złr. a wadyum 6 złr. 80 ct.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 21 lutego 1885.

L. 6578. (4257 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się 17 lipca, 19 sierpnia i 21 września 1885, zawsze o 11 godzinie rano publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod l. 129 w Korzelicach położonej, Hanki Kiryłów własnej na zaspokojenie pretensyi Bronisława Strzeleckiego 70 złr. 89 ct. z pn.

Cena wywołania poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedaną zostanie, wynosi 252 złr. a wadyum 25 złr. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyslany, 21 lutego 1885.

L. 811. (3645 2—3)

Dnia 23 lipca 1885, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Leokadyi Opolskiej pod l. k. 302 i 303 w Zbarażu położonych na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3062 zł. 52 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 8685 złr.

Wadyum 434 złr.

Sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny wolno przeglądnąć w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby do tabuli weszli po dniu wydania wyciągu tabularnego, albo którymby uchwałę, sprzedaż pozwalającą, lub którą z późniejszych wcale nie, lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem dr. Żywickiego adwokata w Tarnopolu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 30 marca 1885.

L. 3261. (4046 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Chaskla Polimera w kwocie 265 zł. w. a. z pn., odbędzie się dnia 20 lipca 1885, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna relicytacya realności pod l. 54 w Białym borze położonej, Sobestyana Sobusia własnej, wyk. hip. l. 116 gminy katastralnej Białybór objętej.

Cena wywołania 390 złr.

Wadyum 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mielec, dnia 10 maja 1885.

L. 5998. (4159 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 21 lipca 1885, 24 sierpnia 1885 i 22 września 1885, o 9 godzinie rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 30 w Tuczapach położonej, Hryńka Slecyka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 17 rat po 12 złr. i reszty kapitału 105 zł. 22 ct. w. a. z pn. predsięweźmie.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Ferdynanda Krischkiego w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 30 listopada 1882.

L. 4266. (4243 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 14 lipca, 25 sierpnia i 23 września 1885, zawsze o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności pod l. k. 35 subr. 113 w Niestanicach położonej, Pawła Tymczyny własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 63 zł. 51 ct.

Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną. Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 21 maja 1885.

L. 919. (4228 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 16go lipca, 20 sierpnia i 24go września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. k. 94 w Rożnie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Hryhora i Paraski Illuków należącej, do zaspokojenie pretensyi Icka Leiby Fischer w kwocie 50 złr. w. a. z pn., realność przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 270 złr. w. a. lub wyżej, przy trzecim tylko zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze. Kuty, dnia 18 marca 1885.

L. 1833. (4298 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego „Wiara" w kwocie 80 złr. w. a. z pn., sprzedawać będzie przez publiczną licytację realność dłużnika Piotra Szczerbaniuka własną, w Podpieczarach położoną, w wykazie hipotecznym 106 i 107 zapisaną, na 600 złr. w. a. oszacowaną, w terminach dnia 3 lipca 1885, 31 lipca 1885 i 4 września 1885, zawsze w tut sądzie o godz. 10 rano, z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 600 złr., zaś wadyum 60 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Jakóba Łohazę z Podpieczar.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 20 kwietnia 1885.

L. 3566. (3604 3—3)

Na zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego krakowskiego 500 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 lipca, 21 sierpnia i 25 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Błażeja i Anny Czarnych własnej, pod lwh. 29 i 162 w Pawłosiowie położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 1000 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jahl w Jarosławiu mianowany.

Termin do warunków ułatwiających na dzień 25 września 1885, o godz. 4 po południu wyznaczony.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 21 kwietnia 1885.

L. 1892. (3605 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia kwot 11 złr., 69 złr. 50 ct., 140 złr., 60 złr, 134 złr. i 120 złr. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przymusową publiczną sprzedaż trzech realności w gminie kat. Pierzchów położonych mianowicie realności w. h. l. 62 tejże gminy objętej a Wojciecha Rusonia własnej, tudzież realności w. h. l. 123 i 143 tejże samej gminy objętych a Jana Kostucha własnych w trzech terminach licytacyjnych a to: dnia 21 lipca, dnia 25 sierpnia i dnia 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania realności Wojciecha Rusonia l. w. h. 62 gm. Pierzchów objęta wynosi 400 złr.

Wadyum zaś 40 złr.

Cena wywołania realności Jana Kostucha l. w. h. 123 gm. Pierzchów objęta wynosi 162 złr.

Wadyum zaś 16 złr.

Cena wywołania realności Jana Kostucha l. w. h. 143 gm. Pierzchów objęta wynosi 470 złr.

Wadyum zaś 47 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne tych realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 6 maja 1885.

Zl. 2028. (4313 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte wird kundgemacht daß zur Hereinbringung der dem Gustav Niessner schuldigen Beträge pr. 275 fl. und pr. 275 fl sNG. die exekutive öffentliche Versteigerung der dem Getzel Stiller gehörigen sub Nr. 49 in Zołynia gelegenen keinen Grundbuchskörper bildenden Realität am 7. August, 7. September 1885, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

Der Schätzungswerth beliegt 775 fl das Vadium 77 fl. 50 kr.

Die übrigen Bedingnisse können hierger. eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Łańcut, 15. Mai 1885.

L. 2649. (3796 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Markusa Frieda w kwocie 1000 złr. a. w. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 227 w Brzeżanach mieście położonej, wedle dom. VI pag. 177 n. 10 haer. Isaaka Herscha Nagelberga własnej, w trzech terminach, a to dnia 20 lipca 1885, dnia 24 sierpnia 1885 i dnia 21 września 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym w sali rozpraw nr. 16.

Główne warunki licytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 1701 złr. 35 ct. w. a.

Wadyum zaś 170 złr. 14 ct.

Rzeczona realność zostanie przy powyższych trzech terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny kupna nie ofiarował wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 21go września 1885 o godz. 4tej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 14go maja 1885 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra Gottlieba ze substytucyą adw. dra Madejskiego i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 29 maja 1885.

L. 6514. (3982 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 170 złr. w. a. z pn. na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 17 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Pawła i Katarzyny Kowalików pod l. 1739 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której nawet realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 733 złr. 86 ct. w. a.

Wadyum 37 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wniesieniu tej prośby prawa zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Leiblingera a zastępcą tegoż p. adwokata dra Weissteina.

Tarnopol, dnia 23 maja 1885.

L. 2458. (4083 1—3)

W dniach 17 lipca 1885, 17 sierpnia 1885 i 17 września 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Leisora Glaesera własnej, pod l. k. 173 w Jabłonowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 30 listopada 1883 l. 8453 zastawniczo opisanej, na zaspokojenie należytości w kwocie 52 złr. 50 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. w. a.

Zakład 40 złr. w. a.

Powyższa realność jeśliby w pierwszych dwóch terminach oznaczonych na dzień 17 lipca 1885 i na dzień 17 sierpnia 1885 nie mogła być sprzedaną za cenę wywołania, a w trzecim na dzień 17 września 1885 oznaczonym terminie nawet za taką cenę, któraby pokryła wszystkie wierzytelności zahipotekowane, ustanawia się na zasadzie §§. 148 i 152 post. sąd. tudzież dekretu nadwornego z dnia 25 czerwca 1824 nr. 2017 z u. s. termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 16 października 1885 poczem realność ta na jednym terminie licytacyjnym za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 26 marca 1885.

L. 4202. (4341 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 9 lipca 1885 i 13 sierpnia 1885 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya $^3/_4$ części realności według wyk. hip. 1026 gminy kat. Gródek Jana Legana własnych, na rzecz Katarzyny 1o Wannenmacher 2o Schwarz pto 124 złr. 33 ct. z pn.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Karola Meissnera w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 godz. 10 rano.

Gródek, dnia 5 maja 1885.

L. 5597. (4355 1—3)

W dniach 16 lipca, 26 sierpnia i 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Semiona Adamowicza i Anny Adamowicz pod l. k. 783 w Zbarażu położonej, wedle Dominiorum Th. IV pag. 28 n. 2 haer. własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 189 złr. 20 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Zakład 120 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach może sprzedaż nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tą cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajmniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 10 września 1884 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą albo którą z późniejszych wcale nie lub nie należycie doręczono, ustanowiono kuratorem p. Leopolda Kukuwskiego c. k. notaryusza w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 11 grudnia 1884.

L 5596. (4356 1—3)

W dniach 16 lipca, 26 sierpnia i 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Piotra Stańkiewicza w Romanowemsiole położonej wykazem tabularnym l. 170 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 66 złr. 37 ct. z pn. i 7 rat po 13 złr.

Cena wywołania wynosi 400 złr.

Zakład 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach może sprzedaż nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajmniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich. podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 10 września 1884 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nie należycie doręczono ustanowiono kuratorem p. Leopolda Kukuwskiego c. k. notaryusza w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 11 grudnia 1884.

L. 4126. (4080 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Władysławowi i Ludwice małżonkom Malinowskim w kwotach 200 zł i 200 złr. w. a. z pn., odbędzie się publiczna licytacya majętności tabularnej Kudynowce górne, solidarnych dłużników Władysława i Ludwiki Malinowskich własnej, w trzech terminach: dnia 20 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem; na których to terminach dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

Cenę wywołania stanow. wartość dóbr w kwocie 32469 zł.

Wadyum wynosi 3247 zł. w. a.

Gdyby dobra te na powyższych trzech terminach sprzedane nie zostały, ustanawia się dla ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 28 września 1885, o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny licytacyjnych dóbr i warunki licytacyjne w tus. registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 28 kwietnia 1885 prawa rzeczowe na majętności Kudynowce górne nabyli, lub którymby uchwała licytacyę onejże rozpisująca, lub późniejsze w sprawie tej wydać się mające uchwały w czas przed terminem, lub wcale doręczone być nie mogły, ustanowiony zostoł kuratorem p. adw. dr. Mijakowski, z zastępstwem p. adw. dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 30 maja 1885.

L. 3813. (3715 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie przeciw Hryńkowi Krawus pto 125 zł. 19 ct. zpn., w celu zaspokojenia tej sumy przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 276 sek. I, lwh. 498 w Lubaczowie w tut sądzie przedsięwziętą zostanie w dwóch terminach, a to na dniu 20 lipca 1885 i 20go sierpnia 1885, każdym razem o 10 godzinie rano, na których realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.

Gdyby realność ta w tych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków w sądzie termin na dzień 3go września 1885, o 10 godzinie rano, do którego wierzycieli pod rygorem §. 148 ust. sąd. się wzywa.

Cenę wywołania stanowi kwota 140 zł.

Wadyum wynosi 10 prc., kwotę 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, d. 30 maja 1885.

L. 3812. (3826 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz Klotyldy Dębickiej i innych przeciw nieobjętej masie spadkowej po Gerschonie Korn pto 825 zł. z pn, w celu zaspokojenia tej wierzytelności przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k 32 sek. II l. wyk. hip. 876 w Lubaczowie przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie w dwóch terminach, a to: 20 lipca i 20 sierpnia 1885, każdym razem o godz. 10 rano.

Gdyby realność ta w powyższych terminach nie została sprzedaną, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 30 września 1885, o godzinie 10 rano, do którego wierzycieli realnych pod rygorem §. 148 ust. sąd. do sądu się wzywa.

Cenę wywołania, za którą lub wyżej której realność ta w dwóch pierwszych terminach sprzedaną będzie, stanowi kwota 620 zł.

Wadyum wynosi 10 prc., to jest 62 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, dnia 30 maja 1885

L. 9244. (4139 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 20go lipca 1885, 25go sierpnia 1885 i 22 września 1885 o godz. 9tej rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 160 w Jaworowie Izaka Lejby Kleina własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Gerschona Rappaporta 82 złr. 44 ct. w. a. z pn. przedsięweźmie.

Cena wywołania 1300 złr. w. a.

Wadyum 130 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Ferdynanda Krischkiego w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 31 grudnia 1882.

Zl. 890. (4232 1—2)

# Aviso.

Zur Sicherstellung des Brennholz-Bedarfes für die k. k. gemeinsame Armee und Landwehr auf die Zeit vom 1. September 1885 bis Ende August 1886 werden beim Lemberger k. k. Verpflegs-Magazin (Janower Gasse Nr. 3.) die Arrendirungsverhandlungen mittelst schriftlicher Offerte, und zwar:

**am 9. Juli 1885,**

für die Station Lemberg, Zołkiew, Grossmosty, Siedliska, Hruszów, Jaworów mit Szkło, Sądowa Wisznia,

**am 14. Juli 1885,**

für die Station Gródek, Stryj, Rohatyn, Monasterzyska, Złoczów, Zborów und Brody, abgehalten werden und wird betreff der ziffermässigen Erforderniss, des vorgeschriebenen Vadiums und der übrigen Bedingnisse auf die vollinhaltliche Einschaltung in unserem Blatte Nr. 148, dann auf die öffentlichen Affichen der k. k. Bezirkshauptmannschaften und der Stadtmagistrate, endlich auf das Arrendirungs-Bedingnissheft, welches in der Amtskanzlei des Lemberger Verpflegs-Magazins zu Jedermanns Einsicht aufliegt, hingewiesen.

L. 5648. (4231 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tym c. k. sądzie, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Stefana Jużków pod l. k. 73 sub. rep. 77 w Baliczach podgórnych położonej w dniach 9 lipca 1885, 13 sierpnia 1885 i 10 września 1885, każdym razem o 10tej godzinie przed południem, na których pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej 400 złr. w. a., w trzecim i niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 400 złr. w. a.

Poręczne 10 prc., 40 złr. w. a.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 31 grudnia 1884.

L. 1464. (3662 3—3)

W dniu 16 lipca 1885, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 150 w Wykotach, powiecie samborskim położonej wyk. hip. 17 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw spadkobiercom Stefana Biłas pto 10 rat po 6 zł. 50 ct. w. a. reszty kapitału 4 złr. 85 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Na powyższym terminie realność ta nawet i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć registraturze w tusąd.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Steuermanna z substytucyą adw. dr. Fiternika w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. deleg.

Sambor, 30 marca 1885.

L. 1834. (4299 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa kasy zaliczkowej „Wiara" w kwocie 40 złr. w. a. z pn, sprzedawać będzie przez publiczną licytacyę $^1/_3$ część realności dłużniczej masy spadkowej Fedia Borysa własną, w Podpieczarach położoną, w wykazie hipotecznym l. 116 i całą realność w wykazie hip. l. 117 zapisaną, na 280 złr. $33^1/_3$ ct. oszacowaną, w terminach dnia 3 lipca 1885, 31 lipca 1885, 4 września 1885, zawsze w tut. sądzie o godzinie 10 rano, z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 280 zł. $3^1/_3$ ct. w. a., zaś wadyum 28 zł. 34 ct. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się Jakóba Łohazę z Podpieczar.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 18 kwietnia 1885.

L. 4495. (3877 3—3)

W sprawie ks. Jana Suwady przeciw Augustynowi Ferdynandowi Łabudzińskiemu pto 18 złr. odbędzie się w dniach 17 lipca, 21 sierpnia, 25 września i 2 października 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 158 gminy Luszowice objętej.

Cena wywołania wynosi 1059 złr. 30 ct.

Wadyum 105 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 13 maja 1885.

---

L. 2182. (3851 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia kwoty dłużnej 97 złr. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w. h. l. 15 ks. gr. gm. kat. Cichawy objętej a Joachima Lisowskiego własnej w trzech terminach licytacyjnych a to: dnia 23 lipca, dnia 26 sierpnia i dnia 30 września 1885, każdym razem o godz. 10tej przed południem.

Cena wywołania tej realności wynosi 2300 złr. w. a.

Wadyum zaś 230 złr.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze ts.

Niepołomice, dnia 13 maja 1885.

---

L. 6087. (3515 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponowną egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi dóbr tabularnych Samoklęski z przyległościami Mrukowa, Pielgrzymka, Kłopotnica, Folusz, Huta, Zawadka i Czekaj w powiecie sądowym Żmigrodzkim a Starostwie Jasielskiem położonych dłużnika Henryka barona Wilczek i Guttenland własnych, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego a mianowicie reszty kapitału pożyczkowego 69617 złr. 3 ct. w. a. wraz z 7 prc. od 28go sierpnia 1877 liczyć się mającymi i kosztami egzekucyi 36 złr. 85 ct. po potrąceniu już spłaconej kwoty 1844 złr. 59 ct. a to w jednym terminie w dniu 17 lipca 1885 w gmachu tutejszego sądu o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 21 II piętro.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 156.577 złr. w. a.

Wadyum wynosi 7829 złr.

Na powyższym terminie dobra te sprzedane będą także niżej ceny wywołania, za jakąbądź cenę.

Dla wierzycieli dawniej na dobrach Samoklęski z przyległościami intabulowanych następnie zaś tabelą płatniczą byłego c. k. sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 6go sierpnia 1833 l. 9994 na cenie kupna tychże dóbr kollokowanych a dotąd niezaspokojonych i z sumy oktawalnej 6950 złr. m. k. z 5 prc. odsetkami na tych dobrach z przyległościami jak dom. 105 pag. 365 n. 101 on. i dom. 479 pag. 268 n. 274 on. intabulowanej, zaspokoić się mających tudzież dla wierzycieli którzyby po dniu 2go maja 1885 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawa rzeczowe na sprzedać się mających dobrach Samoklęski z przyległościami nabyli lub którymby uchwała sprzedaż tych dóbr rozpisująca albo która z następnych uchwał sądowych w tej sprawie egzekucyjnej wydanych z jakiegokolwiek bądź powodu lub wcale doręczoną nie była, ustanowiono kuratorem adwokata dra Skórskiego, którego zastępcą jest adwokat dr. Tarnawski w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 13 maja 1885.

---

L. 4636. (4253 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 9 lipca 1885 i 13 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l 4 w Brundorf według wyk. hip. 341 gminy kat. Kiernica Jana Seibel własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi pto 14 rat po 15 złr. i resztę kapitału 28 złr. 39 ct. z pn.

Cena wywołania 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Jana Gerono z Brundorf.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 godz. 10 rano.

Gródek, dnia 21 marca 1885.

---

L. 4859. (4292 3—3)

Dnia 15 czerwca 1885 i dnia 20 lipca 1885, o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41 w Tustanowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Piotrowi Łuciowemu, względnie tegoż nieobjętej masie pto 50 zł. w. a. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 300 zł. w. a.

Wadyum 30 złr. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie, w razie nieprzyjścia sprzedaży przy drugim terminie, wyznacza się termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 24go sierpnia 1885, o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze można przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwokat dr. Fruchtman kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 28 marca 1885.

---

3l. 6246. (4218 3—3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Toporoutz“ in der Bucowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige, im Gemeindebereiche von Toporoutz an der russisch bessarabischen Grenze gelegene Meierhof „Toporoutz“, bestehend aus einer Grundarea von circa 1740 Joch, darunter circa 1600 Joch Aeker und Wiesen mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, sowie einer vollständig eingerichteten Brandweinbrennerei, wird von der k. k. Direktion der Güter des obgenannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer ab 1 April 1886, das ist auf die Zeit vom 1. April 1886 bis Ende März 1898 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Dieser Meierhof ist 17 Kilometer von Czernowitz entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k Güter-Direktion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 13 Juli 1885 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch in legaler Weise darüber ausweisen, daß er zum Betriebe einer größeren Landwirthschaft das erforderliche Betriebskapital besizt und mit den hiezu nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Das Vadium, welches dem Offerte bei sonstiger Nullität desselben beigeschloßen sein muß, wird mit 3000 fr. in Baarem, oder in annehmbaren Werthpapieren festgesezt

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 21. Juni 1885.

---

3l. 6245. (4217 3—3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Tolowamik“ in der Bucowina.

Der dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörige an der rumänischen Grenze nächst Kornuluncze 14 Kilometer von der Eisenbahnstation Itzkani entfernt gelegene Meierhof „Tolowamik“, bestehend aus circa 400 Joch Aecker und Wiesen mit den nöthigen Wirthschaftsgebäuden, wird von der k. k. Direktion der Güter des obgenannten Fondes auf die Dauer von zwölf Nutzungsjahren vom 1. November 1885 angefangen d. i. auf die Zeit vom 1. November 1885 bis Ende Oktober 1897 im öffentlichen Offertverhandlungswege verpachtet.

Pachtofferte, welche mit einer Stempelmarke à 50 kr. versehen und im Uebrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo auch die Pacht- und Lizitationsbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 13. Juli 1885 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Vadium, welches dem Offerte beigeschlossen sein muß, wird mit 800 fr. entweder im Baaren, oder in annehmbaren Werthpapieren festgesezt.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 21. Juni 1885.

---

L. 3165. (4241 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego w likwidacyi przeciw spadkob. Ignacego Hetnarowicza pto 50 złr., licytowaną będzie w sądzie na dniu 14 lipca, 19 sierpnia i 15 października 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. 39 w Przedrzymichach wielkich położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 21 kwietnia 1885.

---

L. 8687. (4010 —3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Maryanny Rupik w kwocie 43 złr. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach w dniach 20 lipca, 24 sierpnia i 21 września 1885, każdym razem o 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 238 w Frydrychowicach, wyk. hip. 238 objętej, Jana i Anny Budów własnej.

Cena wywołania 468 złr. 75 ct.

Wadyum 47 złr.

Dla niewiadomych z pobytu wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adwokata dra Andrzeja Marka w Wadowicach.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, dnia 28 lutego 1885.

---

L. 9771. (3876 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie przeciw Sebestyanowi i Katarzynie Dudom pto 77 złr. odbędzie się w dniach 17 lipca, 21 sierpnia i 28go września 1885, każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 79 w Lubaszu położonej.

Cena wywołania wynosi 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 29 listopada 1884.

---

# Księgi gruntowe.

L. 375. (4333)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Krukienice, w powiecie Mościskim położonej, na miejscu w Krukienicach, dnia 7 lipca 1885, rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 30 czerwca 1885.

---

L. 58. (4357)

Arkusze posiadania wraz z aktami założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej „Koszarawa“, wykłada się w biurze komisyi hipotecznej do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty wnosić można do dnia 12 lipca 1885.

C. k. komisya hipoteczna.

Żywiec, 30 czerwca 1885.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

3l. 18398. (4301 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das Gesuch des Abraham Halpern das Amortisirungsverfahren bezüglich der ihm angeblich in Verlust gerathenen von der galiz. allg. Versicherungs-Gesellschaft in Lemberg zu seinen Gunsten ausgestellten Associations-Police ddo. 10 November 1873 Nr. 5286, mittelst welcher einerseits Abraham Halpern der wechselseitigen Ueberlebens Association mit dem Liquidationstermine 1. Jänner 1889 mit einem in 61 viertel-jährigen am 10 Februar, 10. Mai, 10. August und 10. November jeden Jahres zu entrichtenden Raten a 10 fl. ö. W. wovon die letzte am 1. September 1888, zu entrichten ist, einzugestandenen Kapitals-beträge pr. 610 fl. ö. W. beitrat, hingegen anderseits ihm die galizische allg. Versicherungs-Gesellschaft die Zusicherung machte, ihm als Begünstigten falls der versicherte David Halpern in Tarnopol im Jahre 1868 geborener Sohn des Abraham Halpern und Hene geb: Schor den festgesetzten Liquidationstermin am 1. Jänner 1889 überlebt nach Vorlage dieser Police und der erforderlichen Dokumente den bei der Vertheilung des Associations-Vermögens verhältnißmässigen Antheil auszuzahlen, und der unbekannte Inhaber dieser Associations-Police aufgefordert dieselbe innerhalb der Zeit eines Jahres sechs Wochen und dreier Tage von der letzten Einschaltung dieses Ediktes gerechnet, so gewiss anher vorzulegen, als sonst dieselbe für nichtig erklärt werden wird.

Lemberg, am 2 Mai 1885.

---

L. 1075. (3639 1—3)

Izaaka i Jakóba Bernsteinów, z życia i miejsce pobytu nieznanych zawiadamia się, że przeciwko nim Feibisch i Elka Heller prawo własności do realności pod l. 20 w Grzymałowie zgłosili, na które to zgłoszenie termin na dzień 9 lipca 1885 o 9 godzinie przed południem, wyznaczony i kuratorem dla nich Dawid Eisig Gruberg ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Grzymałów, 31 marca 1885.

---

L. 4370. (3729 1—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wniosło pod dniem 3 maja 1885 l. 4370, przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Adeli zeStieberów Starzyńskiej, tudzież przeciw nieobjętej masie ś. p Anny Starzyńskiej, i ś. p. Pauliny Ładoś, pozew o zapłacenie 200 złr. a. w. z pn.

Kuratorem dla nieobjętych mas spadkowych i dla niewiadomej z miejsca pobytu Adeli ze Stieberów Starzyńskiej, ustanowiono na koszt i niebezpieczeństwo tejże adwokata dr. Leona Madejskiego w Brzeżanach.

Zazazem wzywa się Adelę ze Stieberów Starzyńską, by kuratorowi przyznanemu dowody swoje udzieliła, lub wskazała sądowi innego pełnomocnika.

Brzeżany, 5 maja 1885.

---

L 4339. (3632 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Teklę Niedzwiecką z życia i miejsca pobytu nieznajomą, tudzież jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Chaim i Blima Tanenbaumowie wnieśli przeciw niej pod dniem 30 marca 1885. l. 4339 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod nk. 137 w Przemyślu prawa zastawu 1/3 części sumy 118 złr. m. k. z pn. wedle Dom II. pag. 125 n 3 i 4 on na rzecz Tekli Niedzwieckiej intabulowanego na który uchwałą z dnia dzisiejszego polecono pozwanej wniesienie pisemnej obrony do dni 90.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanej kuratora w osobie adwokata dr. Smutnego z zastępstwem p. adw. dr. Mendrochowicza i poleca pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 9 kwietnia 1885.

---

L. 2199. (3750 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Tomasza Godka, iż przeciw niemu, Maryannie Sawie i Wawrzyńcowi Sawie, pod dniem 26 kwietnia 1885 l. 1858, nieletni Feliks i Tymoteusz z Nalepy, przez opiekuna dr. Malawskiego wnieśli, nakaz do opuszczenia kawałka gruntu w Siemiechowie, z dniem 24 czerwca 1885, i nakaz ten uchwałą z dnia 27 maja 1885 l. 2199, danym został.

Wzywa się *nieobecnego Tomasza Godka*, ażeby przed upływem czasu do wniesienia zarzutów przeznaczonym t. j., przed upływem dni ośmiu, albo o miejscu swego pobytu c. k. sąd uwiadomił, lub też kuratorowi ustanowionemu dla niego Franciszkowi Paciórkowi potrzebną informacyę dał, lub sobie innego pełnomocnika obrał, inaczej skutki z tąd wynikłe, sam sobie przypisze.

Tuchów, dnia 27 maja 1885.

---

L. 5314. (3660 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanawia dla Julii hr. Dzieduszyckiej, z życia i miejsca pobytu niewiadomej, celem doręczenia jej tu sądowej uchwały, z dnia 8 stycznia 1885 l. 2, i zastępywania jej w sprawie spadkowej po Maryannie baronowej, Werenkowej kuratorem adwokata dr. Witza w Samborze i doręcza się temuż kuratorowi powyższą uchwałę.

O czem się Julię hr. Dzieduszycką z zawezwaniem zawiadamia, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub innego zastępcę obrała, w przeciwnym razie bowiem, skutki zaniedbania wyniknąć mogące, sobie sama przypisze.

Sambor, 12 maja 1885.

---

L. 2406. (3628 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że z mocy uchwały z dnia 1 maja 1885 l. 1791 w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych Tom. 1 str. 29, 30 w dniu 5 maja 1885 przy firmie *Towarzystwo kredytowe w Przemyślanach stowarzyszenie zarejestrowane* z nieograniczoną poręką wpisano, iż na odbytem w dniu 21 marca 1885 zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa uchwalono rozwiązanie Towarzystwa zmianę firmy opiewającej obecnie Towarzystwo kredytowe w Przemyślanach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w likwidacyi tudzież iż wybrano likwidatorów: Wolfa Hausmana i Dawida Laptera z Przemyślan.

Wszystkich wierzycieli wzywa się zatem, by się do spółki zgłosili.

Brzeżany 15 maja 1885.

---

L. 1677. (3869)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy Oziasa Schmelza, której używa jako handlarz drzewem w Oświęcimiu podpisując takową: „Osias Schmelz“.

Wadowice, dnia 25 kwietnia 1885.

# Konkursa.

L. 1829/p (4263 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy c k. sądzie krajowym w Krakowie posady pomocnika woźnych z płacą roczną 300 złr. i dodatkiem służbowym 25 prc. od tejże płacy ewentualnie posady dozorcy więźniów z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy i umundurowaniem, rozpisuje się konkurs z terminem czterotygodniowym od 6 lipca 1885 się liczącym.

Podania o tą posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 28 czerwca 1885

---

L. 5124. (4233 3—3)

Pięć posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi są przy następujących sądach powiatowych do obsadzenia w:

1) Łopatynie,
2) Radziechowie,
3) Monasterzyskach,
4) Husiatynie,
5) Dolinie.

Ubiegający się o te posady lub o posady kancelistów przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 31 lipca 1885 do odnośnych Prezydyów sądów obwodowych a to co do posad

ad 1 i 2 w Złoczowie,
ad 3 w Stanisławowie,
ad 4 w Tarnopolu,
ad 5 w Samborze.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych, mają wykazać uzdolnienie swe dla prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 czerwca 1885 do l. 101 dz. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. p. p. ukwalifikowani, przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko wtedy uwzględineni zostaną, jeżeli zarazem wykażą uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozporządzenia ministeryalnego z dnia 10 czerwca 1885 l. 101 dz. p. p.

Lwów, 25 czerwca 1885.

---

L. 4200. (4332 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada kancelisty, z roczną płacą 600 złr., dodatkiem aktywalnym 150 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, od 8 lipca 1885, do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 27 czerwca 1885.

---

L. 376. (4331 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć Teofila Chwaliboga, posady c. k. notaryusza w Wojniczu, lub w razie nadania jej notaryuszowi w drodze przeniesienia innej posady opróżnić się mogącej, c. k. Izba notaryalna ogłasza niniejszem konkurs.

Podania o nadanie tej posady z zachowaniem formalności w § 11 u. n. wskazanych w przeciągu czterech tygodni, licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", do tutejszej c. k. Izby notaryalnej, wnosić należy.

C. k. Izba notaryalna
w Krakowie, dnia 1 lipca 1885.

---

L. 7284. (4054 2—3)

C. k. Dyrekcya galicyjskich dóbr państwowych podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż udzielanie nauk kandydatom na nadzorców lasowych w rządowej szkole lasowej w Bolechowie połączonej z internatem w roku szkolnym 1885/86 rozpocznie się z dniem 1go października b r.

Całkowity kurs trwać będzie 11 miesięcy zatem do końca sierpnia roku 1886 Język wykładowy polski.

Utrzymanie pojedynczego ucznia w szkole przez 11 miesięcy niepoliczając kosztów na większe sprawunki jakoto: zakupna bielizny i odzieży tudzież wydatków spowodowanych większemi wycieczkami naukowemi i podróżą do zakładu i z powrotem wynosić może mniej więcej trzysta złr. w. a.

Bezpłatnie otrzyma każdy z uczni do użytku odpowiednio urządzone pomieszkanie z pościelą urządzenie potrzebne w jadalni i naukę.

Wydatki na ubranie i bieliznę, pranie, usługę o ile takową uczeń w myśl statutu osobiście wykonywać nie jest obowiązanym, tudzież na wikt ponoszą uczniowie własnym kosztem, powinni także zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce

O wikt, nadzór i wszelkie potrzeby uczni stara się zarząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie uczni kwotę pieniężną w kwartalnych z góry zapadających ratach składać winni.

W roku szkolnym 1885/86 znajdzie w szkele pomieszczenie do piętnastu uczni, z których kilku pobierać może z funduszów państwowych stypendyum do wysokości dwustu złr. w a.

Podaniu o przyjęciu nadzorców lasowych należy dołączyć:

1) Metrykę chrztu na dowód, że petent 17ty rok życia ukończył a względnie przekroczył.

2) Świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające udolność fizyczną do pełnienia służby nadzorców lasowych w położeniu górzystem.

3) Świadectwo szkolne stwierdzające, że petent ukończył z dobrym postępem 8 klasową szkołę wydziałową, lub 4 klas bądź gimnazyalnych bądź realnych. Oprócz tego podda się każdy z petentów w szkole nadzorców w Bolechowie w nieodwołalnym terminie w dniach 29 i 30 września b. r. statutem szkoły przepisanemu egzaminowi wstępnemu.

4) Swiadectwo odbytej już dwuletniej praktyki przy rozmaitych czynnościach gospodarki lasowej i połączonych z takową ubocznych gałęziach przemysłu

5) Dowód przynależytości do pewnej z gmin w obrębie Galicyi lub Bukowiny położonych.

6) a) Świadectwo moralności tudzież
b) wzorowego dotychczasowego zachowania się, jeżeli dowód ad b) żądany nieobejmuje świadectwo ad 4) powołane.

7) Swiadectwo ubóstwa potwierdzone przez c. k. władzę polityczną na wypadek ubiegania się o stypendyum z funduszu państwowego.

8) Deklaracyę rodziców, krewnych lub opiekunów sądownie lub notaryalnie legalizowaną, że wszelkie do utrzymania słuchacza w ciągu jedynasto-miesięcznej nauki potrzebne środki wyłącznie sami dostarczyć są gotowi względnie tę część kosztów utrzymania ucznia uiścić się obowiązują, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum z funduszu państwowego do utrzymania ubiegającego się o przyjęcie według uznania kierownika szkoły niezbędną się okaże.

W powyżej powołane dokumenty, zaopatrzone podania o przyjęcie do szkoły nadzorców względnie nadanie stypendyum z funduszu państwowego wnieść należy najpóźniej do 20 lipca b. r. w Prezydyum galicyjskiej c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych (Lwów, ulica Kopernika l. 20) gdzie również bliższych informacyj w tej sprawie zasięgnąć jak niemniej program nauk zarazem statut dla szkoły nadzorców, przejrzeć można.

Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi dóbr państwowych.
Lwów, dnia 16 czerwca 1885.

---

L. 1396. (4300 2—3)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów II klasy z płacą roczną 260 złr. z pomieszkaniem dla nieżonatych w koszarach, dzienną porcyą chleba 840 gramów i przepisanem ubraniem służbowem.

Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkim wykazać certyfikatem, że podług ustawy z d 19 kwietnia r. 1872 (dz. u. p. XXXIX — 98.) prenotacyę do służby rzadowej wzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych niemniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli normalnego wieku. Kompetenci w Stanisławowie mieszkający mają świadectwem lekarza zakładu karnego, inni zaś swiadectwem lekarza w rządowej służbie stojacego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią

Na kompetentów którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 28go lipca 1885.

C. k. dyrekcya zakładu karnego
Stanisławów dnia 30go czerwca 1885.
C. k. dyrektor

# Upadłości.

L. 5409. (4307)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Majera Schwimera, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy Ferdynanda Krischke, ustanowiono Markusa Abrahama Gutmana, zarządcą tejże masy konkursowej, a Izaaka Feuera tegoż zastępcą, obu w Jaworowie zamieszkałych.

Przemyśl, 17 czerwca 1885.

---

L. 91. (4361)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Jakóba S. Hullesa, iż projekt repartycyi funduszów masalnych ułożonym został, i że takowy wierzyciele u komisarza konkursowego, lub u zawiadowcy masy p. Maurycego Rothmana przeglądnąć, w odpisie podjąć, lub możliwe zarzuty do dnia 10 lipca 1885, u komisarza konkursowego pisemnie lub ustnie wnieść mogą. Na wypadek wniesienia zarzutów, wyznacza się w myśl § 176 ord. konk. termin na dzień 25 sierpnia 1885, o godz 10 przed południem, na którym terminie wierzyciele w biurze zastępcy nieobecnego komisarza konkursowego, Wgo p. radcy Teodorowicza, w biurze nr. 7 stanąć mają.

Termin ten wyznaczam zarazem celem powzięcia uchwały, co do rachunków przez zarządcę masy złożonych.

Lwów, dnia 15 czerwca 1885.
Komisarz konkursowy

---

L. 3964. (4250 2—3)

Podaje się do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Nowym sączu po przesłuchaniu wierzycieli masy konkursowej Wolfa Einhorna w myśl §. 74 ust. konk ustanowił w miejscu adw. dr. Zielińskiego, tymczasowego zarządcy masy krydalnej Wolfa Einhorna, Szyję Zimmera z Nowego Sącza jako zarządcę tejże masy krydalnej, dodając mu za zastępcę Mojżesza Hausstocka z Nowego Sącza, w miejscu tymczasowego zastępcy adw. dr. Bersona.

C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 17 czerwca 1885.

---

Zl. 9070 (4222 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche bewegliche, so wie über das in den Ländern für welche die Konkursordnung vom 25. Dezember 1868 R G. B. 1869 Nr. 1. gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Selig Bass Schnittwaarenhändlers in Stanislau der ordentliche Konkurs eröffnet worden

Zur Leitung desselben wurde der k. k Kreisgerichts-Adjunkt Herr Sekler und als einstweiliger Massaverwalter Hr Hersch Angermann in Stanislau bestimmt.

Alle diejenigen welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der auf den 27ten August 1885 um 10 Uhr Vormittags im Bureau II. bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerasschußes, welche bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen. Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Massaverwalters und Stellvertreters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschusses wird die Tagfahrt zum 16ten Juli 1885 um 10 Uhr Vormittags Bureau II. anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Beleye zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern welche nicht in Stanislau wohnen erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen in Stanislau wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurs-Kommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger-Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau, am 25ten Juni 1885.

---

L. 17613. (4284 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 63 ord., konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Altera Reicha spekulanta w Trzebini, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek bysię takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkurs. z dnia 25 grudnia 1868, obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Edmunda Gaertnera, c k. sędziego powiatowego w Chrzanowie, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Myszkowskiego, z substytucyą pana adw. dr. Grudzińskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 lipca 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 sierpnia 1885, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkurs., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie ne dzień 21 września 1885, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Chrzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków, 27 czerwca 1885

# Doniesienia prywatne.

**KASY** ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami (Pasquillriegel) eleganckie i wybornie wykonane, sprzedaję najtaniej **Simon Degen**, ulica Wałowa l. 19. (3596 13-36)

# Sassów
**(obok Złoczowa)**

## Zakład wodoleczniczy

(jeden z najdawniejszych w kraju) **otwarty od 15 czerwca** do końca września pod kierunkiem *Dr. Jana Danielskiego* b. lekarza prakt. szpitali krakowskich przez ostatnie dwa lata lekarza zdrojowego w Żegiestowie, posiada wszelkiego rodzaju natryski i kąpiele wanienne z dowolnie regulowaną ciepłotą, oraz kąpiele rzeczne w Bugu. Przy zakładzie istnieje osobny oddział tak zwanych kąpieli ciepłych, w których na żądanie mogą być robione różne kąpiele sztuczne mineralne (stalowe, żelazne, słone, słono-jodowe itp.

Także leczenie elektrycznością i miąsieniem (massage).

Komunikacya ze stacyą kolejową Złoczów, oddaloną o milę ułatwiona po bardzo równym gościńcu wygodnemi powozami, oczekującemi przy każdym pociągu.

Miejscowość znana z bardzo korzystnych warunków klimatycznych, otoczona wzgórzami lesistemi ochraniającemi od wiatrów północnych, z przyległem przy parku lasem sosnowym.

Mieszkania tak pojedyncze pokoje jak i całe dworki są po bardzo przystępnej cenie z całem umeblowaniem do najęcia. Poczta, apteka i kościół w miejscu. Stacya telegraficzna Złoczów.

Bliższych wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia na mieszkanie.

ZARZĄD ZAKŁADOWY.

---



Codziennie do widzenia na krótki czas we Lwowie

otwartą została w salach „Domu Narodnego“ przy placu „Kastrum“ na krótki czas największa w Europie

**HISTORYCZNA WYSTAWA**

## figur woskowych

podobna

do M. Donssota Panopticum w Londynie.

Między licznemi po mistrzowsku wykonanemi działami, najbardziej odszczególnia się plastyczna sensacyjna grupa, złożona z 50 figur naturalnej wielkości, przedstawiająca

**Munkaczego**

## Chrystus przed Piłatem

wykonana przez pp. Beno i Rivier, profesorów paryskiej akademii sztuk pięknych.

Prócz tego uzupełniają: wiele ras ludzi tej ziemi, galerya ukoronowanych panujących i rycerzy na koniu i pieszo, jakoteż wielka ilość wybitnych mężów, artystów i uczonych, zarazem rozmaite historyczno i humorystyczno-plastyczne obrazy rodzajowe znajdują się w tej wielkiej wystawie sztuk.

Bliższe szczegóły donoszą afisze. Zwidzać można codziennie od 10—12 godziny przed południem i od 4—10 wieczór.

**Wstęp od osoby 40 centów.**

Wojskowi od feldwebla niżej, tudzież dzieci płacą połowę.

Z największym szacunkiem

**Louis Veltee.**

43?2

---

**Poszukuje się** do kupna **majątek** wartości od 40—60 tysięcy złr., w bliskości stacyi kolejowej we wschodniej Galicyi. Dokładne zgłoszenia frankowane proszę adresować do **handlu WP. Kopacza w Stanisławowie.** Pośrednictwo się wyklucza. [4283 3-?]

# Zaproszenie.

Ponieważ na ogólnem zgromadzeniu członków Galicyjskiego Towarzystwa handlowego we Lwowie, dnia 2 lipca 1885, odkytem, porządek dzienny naszem zaproszeniem z 18 czerwca 1885 objętey, dla braku statutem przewidzianej liczby członków, wyczerpnięty być nie mógł, przeto na zasadzie statutu zapraszamy wszystkich P. T. członków Galic. Towarzystwa handlowego we Lwowie, stowarzyszenia zaregestrowanego z ograniczoną poręką na

## Walne zgromadzenie,

w lokalu stowarzyszenia przy ul. rzeźnickiej, pod l. 9, dnia **17 lipca 1885,** o godz. 4 po południu odbyć się mające.

*Porządek dzienny:*

I. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1884;

II. Przedłożenie bilansu i zamknięcie rachunków za rok 1884;

III. Wniosek o likwidacyę Towarzystwa;

IV. Wnioski członków.

Lwów, dnia 3 lipca 1885. (4367)

**Rada zawiadowcza.**

---

# Dr. ANJELA
## Zakład wodoleczniczy
**w Zuckmantel**

(na Śląsku austryackim).

W najpyszniejszem położeniu górskiem, tuż obok lasów milowej rozległości. Najsumienniejszy nadzór lecznicy obok najtroskliwszego pielęgnowania.

Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę odległa.

[2798 20—20]

---

# St. Markiewicz

**we Lwowie, w Rynku l. 42**

poleca przez **„Suez“** sprowadzane przewyborne w smaku i zapachu

## HERBATY CHIŃSKIE

a mianowicie: Ceny za ½ kilo = funt

| | | |
|---|---|---|
| Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin“** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca | 5 zł. | — ct. |
| Nr. 1. **Taszu**, Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna | 4 zł. | 40 ct. |
| Nr. 2. **Juntejczan Pecha**, białokwiatowa, aromatyczna | 4 zł. | — ct. |
| Nr. 3. **Nandzyn**, czarna. Pierwszy zbiór wiosenny | 3 zł. | 20 ct |
| Nr. 4. **Souchong**, czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem | 2 zł. | 80 ct. |
| Nr. 5 **Congo**, familijna. Dobra z czystym smakiem | 2 zł. | — ct. |
| Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat | 1 zł. | 50 ct. |
| Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb. | 1 zł. | 70 ct |

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

## KAWY,
które rozsełą **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

| | | |
|---|---|---|
| **Rio** żółta, pospolita | 6 zł. | 40 ct. |
| **Santos** żółta, czyste zdrowe ziarna | 6 zł. | 80 ct. |
| **Colomba** żółta, duże ziarna | 7 zł. | 20 ct. |
| **Rio** zielona à la Siriusz | 7 zł. | 20 ct. |
| **Domingo** blada, dobra w smaku | 7 zł. | 60 ct. |
| **Portorico** zielona, wcale dobra | 8 zł. | — ct. |
| **Malabar** perłowa „ „ | 8 zł. | 40 ct. |
| **Laguayra** zielona dobra i aromatyczna | 8 zł. | 80 ct. |
| **Kuba** ciemno zielona mocno aroma. | 9 zł. | — ct. |
| **Ceylon** plantacyjna drobniejsza | 8 zł. | 80 ct. |
| „ „ grubsza szlachetna | 10 zł. | — ct. |
| „ „ najgrubsza „ | 10 zł. | 40 ct. |
| **Jawa** biała, aromatyczna slaba | 10 zł. | — ct. |
| „ złotawa „ „ | 10 zł. | 40 ct. |
| **Moka** arabska silna aromatyczna | 9 zł. | 60 ct. |
| **Perłowa Ceylon** szlachetna w smaku | 10 zł. | 40 ct. |
| **Menado** brunatna najszlachetniejsza | 10 zł. | 80 ct. |
| **St. Jago di Cuba** zielona najszlachetniejsza | 10 zł. | 80 ct. |

**KONIAK francuski** z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

**Stare wina tokajskie** i inne w wielkim wyborze.

**Winogrona** hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 30—?)

---

# Kawa

dla konsumentów bezpośrednio pocztą w balach po 4¾ kilo czystej wagi w gatunku najwyborniejsza, aromatyczna, silna i niesfałszowana; przesyła się za pobraniem ocloną i franco bez najmniejszych wydatków dla odbiorcy.

| | | 1 kilo netto |
|---|---|---|
| **Ceylon perłow** najwyb. gruboz. | złr. | 1.92 |
| **Mokka arabska** prawdziwa wyb. | „ | 1.78 |
| **Cuba** grubo ziarnista najwyb. | „ | 1.76 |
| **Ceylon Plant.** ciemno niebies. g. z. | „ | 1.66 |
| **Laguayra** zielona, wyśmienita | „ | 1.6 |
| **Portoriko** zielona najlepsza | „ | 1.58 |
| **Costaricca perłowa** zielona, silna | „ | 1.54 |
| **Menado.** (Złota Jawa) bardzo dobra w smaku | „ | 1.50 |
| **Manilla perłowa** żółta, najwyborn. grubo ziarnista | „ | 1.46 |
| **Mokka** egipska, żółta, oguista | „ | 1.42 |
| **Jawa**, najwyb. jasno-zielona, najsil. | „ | 1.33 |
| **Domingo** grubo-ziarnista wybierana | „ | 1.36 |
| **Campinas** najwyborniejsza Santos bardzo dobra | „ | 1.28 |
| **Rio Ja.** wyśmien., wydatna i silna | „ | 1.22 |
| **Jamaica** dobra w smaku i silna | „ | 1.18 |
| **Bahia** aromatyczna i silna | „ | 1.14 |
| **Afrykańska Mokka** perłowa brunatna, dobra | „ | 1.10 |

Przy zamówieniach w oryginalnych balach po 50 do 60 kilogramów, koleją 10 cnt. od kila taniej, z ocleniem i franco do najbliższej siedzibie zamawiającego stacyi kolejowej.

## Oliwa stołowa

z Nicei, zupełnie czysta jasno żółta, w smaku słodka i łagodna, 5 złr. 20 cnt. za 4 kilo netto w naczyniu blaszanem **ocłona i franko.**

## Wino Malaga

najwyborniejsze, bardzo stare, słodkie i silne 5 zł. 50 ct. **Lacrima** 6 zł. 80 ct. **Sherry** 7 zł. 20 ct. **Frontignan** 5 zł. 60 ct. **Madeira** 5 zł. 20 ct. **Muszkatułowe** 5 zł. 20 ct. **Marsalia** 5 zł. 60 ct. **Piołunowe** 4 zł. 80 ct. **Cypryjskie** 4 zł. 40 ct.; wszystko towar naturalny, najwyborniejszy, już ustały, w fasseckach po 4 litry pocztą za pobraniem **ocłony i franco**, bez wszelkich wydatków dla odbiorcy.

# R. Maiti w Tryeście.

(7082 11—?)

---

# Handel
## F. W. Królikowskiego

poleca od dnia **1 lipca b. r.** w znanym pokoju do śniadań zawsze świeże [4273 3—3]

**Piwo Pilzneńskie na szklanki** jakoteż **Porter angielski i WINA w różnych gatunkach,** wszelkie **przekąski** (kanapki) i **delikatesy** zawsze świeże i po znacznie zniżonych cenach.

---

## W księgarni
# J. Milikowskiego
**(P. Starzyk) we Lwowie.**

# USTAWA

urządzająca postępowanie sądowe w sprawach najmu i dzierżawy.

Przetłumaczona i praktycznie objaśniona

przez

***Józefa Wawel-Louis.***

Cena 1 złr., pocztą 1 złr. 5 cent.

(4322 1—3)

Tegoż autora wyszły:

**Ustaw hipoteczne,** z dodatkiem: Hbl. nowele hipoteczne i katastralne. Cena złr 2, — pocztą złr. 2. 10 ct.

**Ustawa** urządzająca postępowanie sądowe **w sprawach o naruszenie posiadania.**

Cena 1 złr. — pocztą 1 złr. 5 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach we Lwowie i na prowincyi

---

# 500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

## KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

**flaszka po 35 ct.**, dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

**Kothego „Zanschöne“ wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów**, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (3860 4—52)

**Jan Jerzy Kothe**

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. F. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich aptekach, handlach korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

---



**Kuchnie naftowe** doskonałej konstrukcyi o

1nym otworze i 1 płomieniu po zł 2 50 i 3.20
1 „ i 2 „ po zł. 3.50 i 4.20
2ch otworach i 4 płomien. po zł. 7.—

**Naczynie emailowane tłoczone** tylko w najlepszym gatunku i możliwie nizkich cenach, oraz wszelkie potrzeby kuchenne i domowe.

**Wyroby nożownicze** z pierwszorzędnych fabryk j. t.: Noże stołowe, kuchenne, scyzoryki, brzytwy, maszynki amerykańskie do **strzyżenia bydła** po zł. 3.20.

Wszelkie przybory do **robót pilecz-kowych, forniery z litografowanemi wzorami,** nowość bardzo efektowna, odbicie po wycięciu zostaje i pociąga się lakierem, — oraz skład wybornej **herbaty chińskiej** po zł. 2, 3, 4 i 5 za ½ kl.

poleca

# Antoni Halski
## handel żelazny

**plac Halicki l. 1** (obok składu cygar specyalnych). [4244 2-24]

---

Wielki Skład **powozów** najnowszych fasonów **SCHUSTALA I SP^KI** c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



# E. & J. Stromenger
**we Lwowie,**

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(4276 2—?)

---

Ces. król. uprzyw.

# galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

# ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

**Lwów**, 7 stycznia 1884

**DYREKCYA.**

(Przedruk nie będzie płacony) (4274 1-?)

---

# EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, (wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, jest pod porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

**CENA** ( 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
( 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2 —
( 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we Lwowie u **Zygmunta Ruckera**, aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1304 18—20)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl